

Sworzedzki TYGODNIK

Nr 52
(69)

31.12.1992

Cena 3000zł



**ZMARTWIEN TAK MAŁYCH JAK MY JESTEŚMY,
SUKCESÓW TAK DUŻYCH JAK SĄ DOROŚLI
W NADCHODZĄCYM NOWYM 1993 ROKU
ŻYCZĄ WRAZ Z CAŁĄ REDAKCJĄ
MACIEK I MICHAŁ**

CO ROK TO WYROK?

Mijający rok skłania do różnych podsumowań, prób oceny, porównań do choćby 1991 roku. Każda z dziedzin naszego życia zasługuje na swoistą, oddzielną „listę rankingową”. Wszystkie jednak tracą na uroku gdy nie dopisuje zdrowie lub gdy nie czujemy się bezpieczni w domach, na ulicach.

Jaki zatem był rok 1992 w ocenie prokurator Baty Przybylskiej-Michalak z Prokuratury Rejonowej Poznania Wilda i Nowe Miasto w Poznaniu nadzorującej wszystkie śledztwa prowadzone na terenie naszego miasta i gminy?

Nie najgorszy, chociaż i nie najlepszy. Najważniejsze, że nie było zabójstw ani też gwałtów, chociaż to ostatnie przestępstwo ścigane jest na wniosek pokrzywdzonej osoby, a więc można mówić jedynie o tym, że nie zgłoszono takiego przestępstwa. Miało miejsce natomiast kilka samobójstw, które w początkowej fazie śledztwa były co najmniej niejasne. Dopiero przeprowadzone czynności dochodzeniowo-ślędcze pozwoliły wyjaśnić, iż po-

czątkowe podejrzenia były tylko podejrzeniami. Pamiętają Państwo zapewne sprawę Jerzego Smolicza, zgon jednego z właścicieli warsztatu tapicerskiego w Kobylnicy. Nie zdarzył się żaden przypadek, mimo widocznego niemal gołym okiem zbiednienia naszego społeczeństwa, samobójstwa z powodów ekonomicznych.

Coraz więcej natomiast zdarza się rozbojów i to dokonywanych przez bardzo młodych ludzi. W mijającym roku zakończyła się sprawa dwóch sprawców napadu na taksówkarza, który to napad miał miejsce w roku 1991, ale wyrok skazujący zapadł w 1992. Napad z użyciem noża dokonany przez 18-letniego sprawcę na młodszego o kilka lat chłopca zakończył się ujęciem przestępcy. I

pomyśleć, że powodem użycia noża była chęć zdobycia białych butów sportowych, które napadnięty miał na nogach. Kolejna sprawa jest stosunkowo świeża, a jej sprawca przebywa w areszcie. Poszło o drobiazg - kilkakrotne wymuszenie kwot 10 000 złotych i pobicie.

Na niespotykaną dotychczas skalę rozwinęły się postępowania przygotowawcze wobec osób zajmujących się handlem kradzionymi samochodami. W tej „branży”, niestety, mieszkańcy Swarzędza stają się bardzo znanymi zarówno policjantom jak i sądom orzekającym Sądu Wojewódzkiego. Zaczęliśmy również jakby więcej kłamać podczas składania zeznań. Zdarzają się ponadto przypadki korzystania z fałszywych dokumentów prawa jazdy. W efekcie sprawcy trafiają przed oblicze prokuratora.

Swoistą cechą mijającego roku stały się również przypadki podpałów warsztatów oraz siedzib firm handlowych i maga-

zynów. Przypadki warsztatu p. Antoniewicza, siedzib firm TRAK i UNIMAX wskazują, że różnymi drogami szuka się możliwości pozyskania pieniędzy po wpadnięciu w tarapaty finansowe. Jaki będzie finał prowadzonych śledztw - dzisiaj trudno powiedzieć. Natomiast pewnym jest (po ekspertyzach wykonanych przez biegłych) że były to podpalenia, a nie zwykłe pożary.

W sumie mijający rok zaznaczył się w naszym mieście i gminie kilkunastoma osobami aresztowanymi, wzrostem przestępczości wśród młodzieży, spadkiem codziennej troski rodziców o swoje pociechy czego efekty niestety aż nadto widać.

Do najcięższych przestępstw na szczęście nie doszło. Nie oznacza to wcale, iż można użyć stwierdzenia o spokoju i wzrastającym bezpieczeństwie. Na wszelkie prognozy dotyczące nadchodzącego roku nie można się silić. Wszak żadne to pocieszenie, gdyby przyjąć za miernik znane porzekadło, że co rok to wyrok, a najwyżej co dwa lata. Nikomu tego naprawdę nie życzymy. Nawet sobie.

(m)



Przy parafii świętego Marcina w Swarzędzu od niedawna działa Parafialny Zespół Charytatywny.

Osiem osób pod kierunkiem pani Barbary Brodowskiej-Włazińskiej stara się nieść pomoc ludziom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Oto co powiedziała nam animatorka teo zespołu.

- Pragnę, aby udało mi się zaszczepić potrzebę niesienia pomocy innym wśród pań, które teraz razem pracują. Ja tego „bakcyła” posiadam od dawna, albowiem ojciec mój przed i po wojnie pracował w „Caritasie”. Matka natomiast działała w Stowarzyszeniu Pań św. Wincenciego A. Paulo. Wzorów do

naśladowania jest wiele, a potrzebujących coraz więcej. Uważałam, że przy tak dużej parafii powinien ktoś zajmować się działalnością charytatywną, i tak doszło do powstania naszego zespołu.

Problemem numer jeden były oczywiście pieniądze. Jak je zdobyć? Zrobiliśmy listy, na których znaleźli się głównie nasi znajomi i przyjaciele i w taki sposób zdobyliśmy pieniądze oraz dary w naturze.

Przygotowujemy obecnie paczki dla 26 osób, to dla nich przewidziana jest ta akcja. Skąd zdobyliśmy adresy tych ludzi? Z opieki społecznej, z

którą staramy uzupełniać. Chcemy poprosić księdza proboszcza, aby w czasie tegorocznej kolędy zorientował się ile rodzin w naszej parafii potrzebuje pomocy, bo my działamy głównie na terenie naszej parafii. Przy pomocy księży (przed świętami Wielkanocnymi) lepiej zorientujemy się w potrzebach naszych sąsiadów.

Plany jakie nakreśliśmy to obdarowanie ludzi ubogich paczkami z artykułami spożywczymi. Chcemy tę akcję powtórzyć na Wielkanoc. Pragniemy także zorganizować „dzień chorych”. Będzie to polegało na tym, że przywieziemy cho-

rych do kościoła, a po mszy urządzimy wspólną herbatkę.

Kolejna sprawa to organizowanie tzw. „skrzynki kontaktowej”. Polegałoby to na tym, że do tej skrzynki wrzucałoby się różne prośby np. „Jestem samotną kobietą wychowującą dzieci i i bnie mamy telewizora”. Po otrzymaniu takiego listu organizowalibyśmy pomoc ukierunkowaną.

W czasie naszej kilkumiesięcznej działalności udało się również akcja rozdawania odzieży, która została zebrana w Tygodniu Miłosierdzia. Oprócz pracy społecznej jaką wykonuje osiem pań dodatkowo posta-

NIE TYLKO ŚWIĄTECZNY GEST



nowiłyśmy się „opodatkować” w wysokości 50.000 zł miesięcznie, będzie to tzw. „fundusz stały” i za te pieniądze będziemy świadczyły doraźną pomoc.

Ponieważ zbliża się Nowy Rok korzystając z okazji pragnę jeszcze raz gorąco podziękować ofiarodawcom za serce. Życzę wszystkim zdrowia i pogody ducha w Nowym 1993 Roku.

Również te życzenia ślę do pań: Lesińskiej, Zawady, Zambrowicz, Pokorskiej, Tedowskiej, Szulc, Wierzbńskiej i Zaporowskiej, które tyle serca okazują ludziom potrzebującym pomocy.

(Wk)



BRAWO ORKIESTRA

27 grudnia br. w Szkole Podstawowej nr 3 w Swarzędzu odbył się koncert w wykonaniu Swarzędzkiej Orkiestry Dętej przy FM pod batutą kapelmistrza R. Gronowskiego.

Współorganizatorem koncertu była Spółdzielnia Lokatorsko-Własnościowa a patronat nad całością objął poseł Ziemi Swarzędzkiej, Stanisław Kalemba.

Fundusze z koncertu przeznaczone są na szczytny cel - Gwiazdka dla dzieci z ubogich rodzin naszej gminy.

W przerwie koncertu poseł Stanisław Kalemba złożył życzenia noworoczne: „Aby szelst liczonych banknotów nie zagłuszył sumień nas wszystkich. Żyjemy w czasach, w których otwarcie się na potrzeby drugiego człowieka będzie co-

raz większe.”

Wśród zaproszonych gości obecni byli przedstawiciele władz miasta i gminy.

Jak poinformował zebranych jeden z organizatorów koncertu, Andrzej Ślachciak, kwesta wśród publiczności zamknęła się sumą 6.421.000 zł. Pieniądże zostały przekazane burmistrzowi, ponieważ z urzędu winien najlepiej orientować się które rodziny w gminie tej pomocy potrzebują. (K)



POLACY NIE GĘSI...

Przed świętami w sklepach można było kupić wiele gadżetów z akcentami Bożonarodzeniowymi. Większość z nich jednak, to produkty made in Korea, Germany czy China. Trudno było dostrzec produkty polskie. W ogóle zauważyłam, iż przejmujemy stopniowo zwyczaje zachodnie. Nic to, że mamy własne i to wcale nie uboższe. Musimy gwałtownie przejmować zwyczaje niemieckie, austriackie, itp.

W wielu oknach domów w Swarzędzu dostrzegłam w tym roku np. świeczniki adwentowe, nagminnie palone w oknach domów w Niemczech, Austrii czy Holandii. Ponadto w sklepach było wiele ozdób świątecznych z napisami w języku niemieckim czy angielskim. Widziałam nawet świeczki z niemieckimi napisami. Szczytem wszystkiego były kartki świąteczne z życzeniami w języku angielskim, chętnie kupowane i wysyłane przez naszych rodaków. Czy w ten sposób chcemy szybciej zintegrować się z Europą? Wątpliwa to droga.

Już imé biskup Krasiecki wyśmiewał naszą XIX-wieczną modę na Francuzczyznę. Czyżby schyłek XX wieku miał być z kolei „angielski” lub „niemiecki”? Wszak Polacy nie gęsi i swój język (i obyczaje, nie gorsze od innych narodów) mają!

(FIL)



Swarzędzki czas reform.

Fot. H. Blachnio

... TS PYTA

Rok 1992 kończy się. Nie był rokiem przyjemnym. Dla wielu był wręcz niełaskawy; stracili pracę, popadli w chorobę, zadłużyli się, zbankrutowali, stracili kogoś bliskiego. Za kilka już godzin zacznie się rok 1993. Czego Pani/Pan oczekuje w Nowym Roku?

SONDA SONDA SONDA

Pelagia Cz., ul. Świerczewskiego: Mój Boże, czego ja mogę chcieć w moim wieku? Chyba jedynie spokoju i tego, żeby emerytury mi starczyło na jakie takie życie.

Józef S., ul. Strzelecka, Poznań: Oj, chciałbym bardzo, żebym mógł pojechać w tym roku do córki do Paryża. Żeby mi zdrowie pozwoliło i żeby bilety kolejowe nie były za drogie.

Krzysztof G., ul. Zapłocie: Ja chciałbym wreszcie doczekać się czasów, kiedy będę mógł kupić sobie porządny samochód za porządną i uczciwą pracę

Małgorzata B., ul. Dworcowa: Z przerażeniem czekam chwili, kiedy dowiem się, że mogę już otrzymać tak długo oczekiwane mieszkanie. Z czego my z mężem je wykupimy? Nie myślę o tym, choć tak bardzo już chcielibyśmy mieć wreszcie to swoje mieszkanie.

Mariola F., ul. Poznańska: Chciałabym przede wszystkim, żeby dzieci były zdrowe i żeby mąż znalazł wreszcie jakąś pracę, bo w tej chwili żyjemy „na garnuszkę” rodziców i teściów.

Piotr M., ul. Nowy Świat: Czego oczekuję od 1993 roku? Przede wszystkim tego, że uda mi się wreszcie wyjechać z tego kraju do Stanów Zjednoczonych. Zacznę wtedy — myślę — naprawdę żyć, a nie wegetować, jak w Polsce.

Janusz Ch., ul. Killińskiego: Ja chciałbym, żeby moja mama wyzdrowiała, mimo że lekarze mówią, że to niemożliwe.

★★★

Wszyscy pytani przez nas Czytelnicy mieli jakieś życzenia. Nikt spośród 15 indagowanych rozmówców nie stwierdził, że Nowy Rok to taki sam dzień, jak każdy inny. To chyba dobrze, że nie opuszczają nas marzenia. Życzę Państwu spełnienia ich wszystkich w Nowym — 1993 Roku. (fil)



Rozmowa z nadkomisarzem Grzegorzem Skrzypczakiem - komendantem Komisariatu Policji w Swarzędzu.

- Lub! Pan cytaty?

G. Skrzypczak: Nie powiem - nie.

- „Ktoś nie śpi, aby spać mógł ktoś”. Jeżeli odnieść to do wykonywanej przez Pana pracy, to...

- Na pewno wszyscy funkcjonariusze naszego Komisariatu należą do tych mieszkańców miasta i gminy, którzy znacznie częściej, gdy inni śpią, po prostu pracują. Mamy przecież nienormowany czas pracy. Dostyc często z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa obywateli występujące w godzinach południowo-wieczornych i nocnych służba musi być przez policjantów pełniona. Pojęcia takie jak święta, weekend mają w naszym zawodzie nieco inne brzmienie, bowiem wcale nie muszą oznaczać czasu wolnego od pracy.

- ...oras zadowolającej skuteczności.

- Czasami tak. Nie mogę powiedzieć, bym był zwolniony z efektywności, nasycenia funkcjonariuszami w poszczególnych rejonach. Prowadzimy analizy zagrożeń i tam, gdzie częściej mają miejsca włamania, tam na pewno częściej widoczne są nasze patrole, albo pojawiają się policjanci po cywilnemu.

- Nie pamiętam od dwóch lat wypowiedzi komendantów głównych policji, w których nie byłoby narzekania na brak pieniędzy, sprzętu, ludzi do pracy. Czego poza tym brakuje w naszym Komisariacie?

- Przykro mi, ale w pełni podtrzymuję uwagi zgłaszane przez moich przełożonych. Dodatkowym czynnikiem nie pozwalającym na spokojny sen jest spora grupa funkcjonariuszy bardzo młodych stażem. Są to ci, którzy znajdują się w fazie służby przygotowawczej, jeszcze nie są mianowani. Wykonują co prawda zadania, ale przy udziale starszych stażem kolegów. Natomiast w całym kraju brakuje jeszcze jasności przepisów, zbyt wiele jest luk prawnych.

- Wracając już tylko na nasze, swarzędzkie podwórko, proszę wymienić lokalne zakłete rewiry, miejsca, o których w Komisariacie mówi się najczęściej źle.

MAM UCZUCIE CIĄGŁEGO NIEDOSYTU

- Faktycznie, są miejsca w których notujemy więcej przestępstw i wykroczeń, przynajmniej tych ujawniomych, niż gdzie indziej. Jest jednak spora liczba przestępstw, o których organy ścigania nie wiedzą ponieważ nie są ścigane z urzędu, a na wniosek pokrzywdzonej osoby, czyli na przykład gwałty. Co do „zakłetych rewirów” to w odniesieniu do włamań do samochodów prym wiodą osiedla Kościuszkowców, Czwartaków, Dąbrowszczaków i Raczynskiego. Stare miasto nie jest tymi przestępstwami zagrożone z uwagi chociażby na mniejsze zagęszczenie parkujących „pod chmurką” pojazdów. W osiedlach mamy do czynienia z anonimowością sprawców oraz użytkowników. Co do rozbójów, to notujemy ich stosunkowo mało - kilka, kilkanaście rocznie, a rejonem w którym najczęściej mają miejsce jest Plac Niezłomnych i tereny przyległe do Rynku. Jeżeli chodzi o zgwałcenia, to niespokojnym jest teren pomiędzy trasą A-2 i Nową Wsią przed torami kolejowymi. Podobne zdarzenia notowaliśmy także w centrum miasta przy ul. Dworcowej oraz w znajdującym się tam parku. Włamania do obiektów, czyli mieszkań, warsztatów i zakładów pracy najczęściej zdarzały się w Nowej Wsi, Paczkowie i Kobylnicy. Natomiast najmniej zagrożonymi są podswarzędzkie wsie - Kruszwonia, Garby, PGR Jasiń, Karłowice, Wierzonka i Wierzenia.

- Proszę scharakteryzować policjantów pracujących w kierowanym przez Pana Komisariacie. Kim są, skąd przybyli, czy można o nich powiedzieć, że są policjantami z krwi i kości?

- Jednym z wyróżników naszej jednostki może być niska średnia wieku, wynosząca około 30 lat. Jedną trzecią funkcjonariuszy to policjanci będący w służbie przygotowawczej, zupełnie młodzi stażem, od których nie można jeszcze wymagać takich wyników jak od doświadczonych policjantów. Ponad połowa z nas mieszka w Swarzędzu, a czynię starania, by wszyscy tutaj zamieszkali. Zależy mi, by się w pełni identyfikowali z tą jednostką, z tą gminą. Gdyby miał wyróżniać, to przede wszystkim uczyniłbym to w odniesieniu do funkcjonariuszy służb dochodzeniowych. Kilku kolegów z tej sekcji są to właśnie, policjanci z krwi i kości. Dla nich nie leżą się godziny pracy, grafiki służb. Gdy trzeba są zawsze gotowi do pracy. Nic jednak nie odbywa się kosztem czegoś. Wielokrotnie miałem okazję przeprowadzać rozmowy uspokajające z ich żonami, które zaczynały już wątpić, czy aby mężowie do późnych godzin nocnych pracowali. Sam mam również takie doświadczenia z domu. Jak każdy szef chciałbym moich ludzi częściej chwalić niż ganić. Na razie, nad czym ubolewam, częściej mimo wszystko mam uwagi, zastrzeżenia. Mój zastępca i kierownicy sekcji, to doświadczeni policjanci z ponad 10-letnim stażem służby. Bardzo zadowolony jestem z faktu, że udało mi się przywrócić tej jednostce osobę aktualnego zastępcy komendanta - aspiranta Tomasza Ślebiodę.

- Wracając do przysłów, to jedno

z nich mówi, że czym skorupka za młodu nasłanknie, tym na starość pachnie. Odnoszę to do pracy prewencyjnej, bowiem kilkakrotnie zetknąłem się z młodocianymi przestępcami - uczniami swarzędzkiej szkoły. Rozumiem przez to, że zabralo między innymi właśnie prewencję!

- Szeroko rozumiana praca prewencyjna winna być domeną dzielnicowych, a ze znalezieniem chętnych do tej pracy mam wyjątkowe trudności. To właśnie w dużym stopniu wpływa na naszą pracę z młodzieżą. W grupie dzielnicowych mamy najwięcej vacatów. Nie chcę siebie tłumaczyć, ale prawdą jest, że tej sfery naszej pracy nie możemy zapisać po stronie plusów.

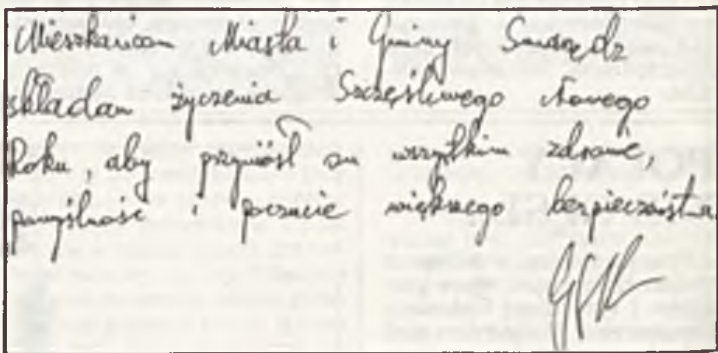
- Za kilka dni skończy się rok 1992. Proszę o jego bilans z zastosowaniem tylko dwóch wyróżników - sukcesy i porażki.

- Sukces, to może za dużo powie-

działanie jakby nieco straciło na aktywności. Wspólnie pracujemy tylko przy zabezpieczaniu imprez. W toku codziennej służby natomiast bywało lepiej. Dobrej współpracy na co dzień nie sprzyjało mało precyzyjne przepisy regulujące funkcjonowanie Straży Miejskiej. Mam nadzieję, że to się zmieni, bowiem z inicjatywy Zarządu Miasta i Gminy ściślejsze będą nasze wspólne działania z Policją Municipalną i wyspecjalizowanymi agendami urzędu co do przestrzegania przepisów związanych z ochroną środowiska, zagrożeniami ekologicznymi, zagrożeniem pożarowym.

- Rozmawiamy w przeddzień Świąt Bożego Narodzenia. Jak przebiegną one w Pana rodzinie?

- Najprawdopodobniej w domowych pieleszach. Wysłałem zaproszenie do teściów a zwyczajowo spędzamy je w rodzinnym poszerzonym gronie. Przyznam nato-



dziane, ale poprawiliśmy naszą efektywność w postępowaniach przygotowawczych sekcji operacyjno-dochodzeniowej, efektywność wskaźników wykrywalności przestępstw, zaczęliśmy rozpracowywać grupy przestępcze trudniące się handlem kradzionymi samochodami i odzyskaliśmy kilkanaście samochodów. Wiem, że tkwią w nas jeszcze duże rezerwy. Uchwyciliśmy dużą grupę złodziei samochodowych z Radomia i Poznania. Wykrywalność sprawców rozbójów osiągnęła 70 procent. Zyskaliśmy również nieco sprzętu, chociaż nadal funkcjonariusze do celów służbowych używają również własnych samochodów.

Porażką jest na pewno czarna fala włamań do mieszkań, która miała miejsce w listopadzie br. i jak na razie, nie schwyliśmy sprawców. Nie udało nam się, mimo uchwycenia kilku grup, zlikwidować przestępstw polegających na włamaniach do samochodów. Nie ujęliśmy jeszcze sprawcy(ów) włamania do mieszkania właściciela zakładu przerobu mączki kostnej w Kostorzynie. Mam niedosyt mimo wszystko gdy oceniam aktywność funkcjonariuszy pionu prewencji w rejonach naszych osiedli, zarówno Swarzędza Północ jak i Południe.

- Mamym jednak dwie Policie. Jak się układa współpraca z Policją Municipalną?

- Od lata b r. bezpośrednie współ-

działanie jakby nieco straciło na aktywności. Wspólnie pracujemy tylko przy zabezpieczaniu imprez.

- Skoro wspomniał Pan o rodzinnych pieleszach to proszę przedstawić czytelnikom TS swoich najbliższych.

Rodzina jak na warunki codziennego życia w końcu XX wieku jest duża, bo razem z żoną i mną jest jeszcze trzech synów w wieku od 9 do 12 lat. Żona Alina pracuje w Swarzędzkiej Fabrykach Mebli SA w Swarzędzu, natomiast synowie są uczniami Szkoły Podstawowej nr 3. Mieszkamy w typowym M-4, które swoim wyposażeniem nie odbiega od standardu. Dobrość mojego dotychczasowego życia to właśnie rodzina. Jeżdżę wiekowym moskwiczem a swarzędzianinem jestem z urodzenia.

- Jakże życzenia chciałby Pan złożyć swoim współpracownikom a jakie usłyszeć od innych?

- Kolegom z pracy chciałbym życzyć więcej samozaparcia, działania na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa, więcej własnej inicjatywy w wydaniu młodych stażem policjantów. Marzy nam się poprawa sytuacji budżetowej, bo od niej zależy poprawa naszego wyposażenia technicznego i finansowego. Sobie? Tego czego kolegom, i mojemu małowemu remontu samochodu.

- Życząc Panu oraz funkcjonariuszom Komisariatu spełnienia nie tylko tych życzeń, dziękuję za rozmowę.



Starszy sierżant Policji Krzysztof Krogulecki i aspirant Zbigniew Andrzejewski.

przedpołudnie nic ważnego się nie zdarzyło. Z życzeniami oby tak dalej udaliśmy się do Stacji Pogotowia Ratunkowego.

Tu zastaliśmy wypoczywający zespół pediatryczny z dr Marią Mizerny. Drugi, ogólny miał za chwilę powrócić z wezwania. W izbie przyjeżdżając czekał nań kolejny pacjent. Jak się dowiedzieliśmy od dyspozytora p. Mirosława Dąbrowskiego jak na kilka godzin dyżuru było już sporo zgłoszeń. Trzy przypadki pediatryczne, piętnaście do osób dorosłych i kilka wizyt ambulatoryjnych. Dr. Julio Martin Arroyo Diaz stwierdził, że najczęstsze wezwania pochodzą od osób starszych, samotnych. To one wzywają pogotowie bo nie ma nikogo w pobliżu, by pomógł im w drobnych często sprawach. Poza tym wezwania najczęściej dotyczą kolek wątrobowych, nerkowych. Ponieważ dr. Arroyo Diaz jest Peruwiańczykiem, zapytaliśmy przy okazji jak w jego kraju



Kierowca wozu straż. p. Eugeniusz Migoszka (na górze)

Kierowca Wirażbus-u p. Paweł Kozłowski (obok)

Również na dworcu PKP było cicho. Tylko dwóch pasażerów cze-



zerów był minimalny. Nie omieszkaliśmy zawitać do budynku Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej, do portierni. Tu bowiem kierowane są wszelkie zgłoszenia awarii osiedlowych. Zimne kaloryfery, brak wody, pęknięta rura, brak prądu — te i wiele innych zgłoszeń, portier z Kwaśniewskiego, kieruje natychmiast do odpowiednie służb uruchamiając tym samym pomoc. W świąteczne popołudnie zastaliśmy p. Stanisława Mioduckiego. — Nie licząc dwóch drobnych, acz uciążliwych usterek, mieszkańcy żyją spokojnie — powiedział. Tak samo było w Wigilię.

Ostatnim „posterunkiem”, który odwiedziliśmy była Stacja Uzdatniania Wody w Gruszczyźnie. P. Czesława Wolniewicz, operatorka filtrów śmieje się gdy pytamy o awarię. — Nie, muszę tylko kontrolować urządzenia. Od chwili kiedy oddano nowy zbiornik, mamy pełen zapas wody. Gdy spada ciśnienie, natychmiast go uruchamiamy. Obsługujemy osiedla swarzędzkie, wschodnie rejony Poznania, Kobylnicę, Koziegłowy, Gruszczyń, Czerwonak. To spory obszar. Jeśli zakończy się inewstycja związana z podłączeniem studni w Biskupicach, problem wody zostanie na jakiś czas rozwiązany. Tak trzeba trzymać kciuki, by nie było jakiejś dużej awarii — dodała. (Iz)

DYŻURNE SŁUŻBY

obchodzi się Boże Narodzenie. — Peru jest krajem katolickim — powiedział dr Arroyo Diaz — stąd i tradycja podobna. Tylko u nas kolacje podaje się o północy i daniem podstawowym jest indy. Nie ma tradycji strojenia choinki. W domach natomiast obowiązkowo musi być szopka. Im bogatszy dom tym szopka wystawniejsza choć nie zawsze piękniejsza. Poza tym podobnie jak w Polsce, dzieci obdarowywane są prezentami, laskociami.

Ze Stacji Pogotowia udaliśmy się

W e wczesne popołudnie w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia wybraliśmy się na reporterski rajd, by zobaczyć jak wygląda Swarzędz po przedświątecznym szaleństwie.

Miasto było ciche, prawie wymarłe. Tylko nieliczni przechodnie szybko zdążali na prośzone obiady, rodzinne wizyty. Swarzędz odpoczywał. Czy cały?

Zajrzeliśmy tam, gdzie zawsze ktoś winien pracować. Pierwszą wizytę złożyliśmy w Komisariacie Po-



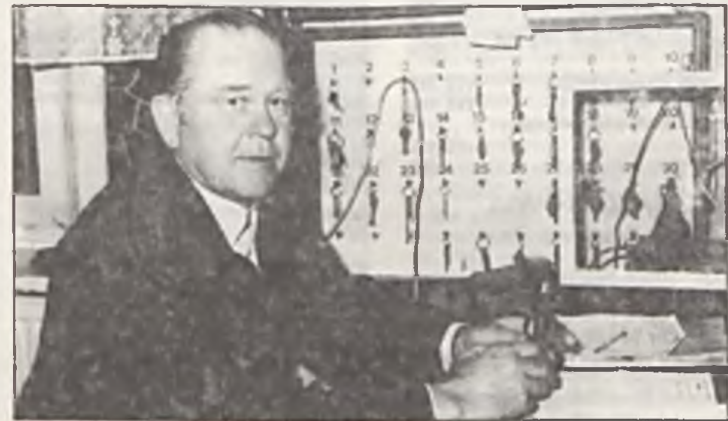
Zespół Pogotowia Ratunkowego — dr Julio Martin Arroyo Diaz, dr Maria Mizerny i dyspozytor p. Mirosław Dąbrowski

licji. Dyżur pełnił starszy sierżant Krzysztof Krogulecki, a funkcja interwencyjnego przypadła aspirantowi Zbigniewowi Andrzejewskiemu. Ciszy i spokoju — tak orzekli zgodnie policjanci. Zarówno w wigilijny wieczór jak i świąteczne

do Straży Pożarnej. Tam zastaliśmy na dyżurze Eugeniusza Migoszka. Spokój, żadnych wezwań — usłyszeliśmy — nie licząc głupiego dowcipu z podpaleniem śmieci na osiedlu Czwartaków w nocy w 23 na 24 grudnia.



Bileterka PKP p. Irena Jędrzejczak



Portier w budynku Zarządu na ul. Kwaśniewskiego p. Stanisław Mioducki (na górze)

P. Czesława Wolniewicz — operatorka filtrów w Stacji Uzdatniania Wody w Gruszczyźnie. (obok) Fot. (9x) H. Blachnio

kało na swój pociąg.

Jednak o małym ruchu w komunikacji autobusowej nie mógł powiedzieć kierowca Wirażbus, Paweł Kozłowski. — Jest tak jak w dni powszednie, z tym że częstotliwość kursowania autobusów jest mniejsza — stwierdził. — Natomiast w Wigilię około godz. 17.00 ruch pasa-



DLACZEGO TAK RZADKO?

Przedsiębiorstwo „Wiraż-Bus” odpowiadając na liczne postulaty mieszkańców osiedla Raczyńskiego uruchomiło linię „S-5” łączącą to osiedle z resztą Swarzędza i Poznaniem. I chwala „WirażBusowi” za to. Jednakże...

No właśnie, żeby nie było zbyt dobrze, jest jedno male „ale”. Autobusy kursują zbyt rzadko. Mieszkańcy osiedla, chcący pojechać do Poznania, najczęściej idą do autobusu „S-1”. Niestety, spacer do przystanku tego autobusu prowadzi przez... tory kolejowe. A takie bieganie po torach, szczególnie przez młodzież, do bezpiecznych zajęć nie należy. Często zresztą przejazd kolejowy blokuje pociągi towarowe, oczekujące na zielone światło. I wtedy zaczynają się karkołomne skoki pod lub nad złączami wagonów towarowych! Ostatnio widziałam moment, kiedy w chwili takiej „lansady” wykonywanej przez 14-15 latka pociąg ruszył. Cudem jedynie młodzieniec uniknął bezsensownej śmierci pod kołami pociągu.

Prośba pod adresem „Wiraż-Busu” — czy nie dałoby się kierować innych linii kursujących do Poznania (np. „S-2”) przez osiedle Raczyńskiego? (fil)

★ W dniu 16.12 sprzed posesji przy ul. Cieszkowskiego nieznanymi sprawcy ukradli „Mercedesa” wartości około 650 mln złotych, na szkodę mieszkańca Niemiec. Dzięki komputeryzacji Policji już 21 grudnia samochód ten udało się odnaleźć w Pabianicach.

★ Dnia 17.12 sprzed bloku na os. Kościuszkowców zginął nowy Fiat 126p o nr rej. PZR 65-53.

★ W dniu 19.12 jeden z młodych (18 lat) mieszkańców Swarzędza w barze „Bis” uderzył w twarz nieletniego i zmusił go do wydania mu 10 tys. złotych. Napastnika doprowadzili do komisariatu bracia po-

krzywdzonego. Sprawą zajęli się policjanci. Czyn zakwalifikowano jako zbrodnię rozboju. Prokurator zastosował wobec sprawcy areszt tymczasowy. Na razie na trzy miesiące.

§ KRONIKA POLICYJNA

★ Jak oświadczył właściciel, w nocy z 18/19.12 dokonano włamania do sklepu mięsnego w Kobylnicy. Poszkodowany oblicza straty na około 50 mln złotych. Zginęły konserwy mięsne, szynka i wędliny. Zło-

dziej posiadał widać niepokalmowany apetyt na szynkę.

★ Dnia 20.12 nieznanymi sprawcami włamano się przy ul. Piaski do samochodu „Star” kradnąc narzędzia i radioodtwarzacz wartości około 2,5 mln złotych.

★ W dniu 22.12 pomiędzy godziną 12 a 13.30 nieznanymi sprawcami dokonano włamania do mieszkania w bloku nr 15 na os. Dąbrowszczaków. Złodziej zabrał odtwarzacz video i biżuterię wartą około 8 mln zł. Miejmy nadzieję, że prezent, jaki sobie zafundował wkrótce okaże się dla amatora cudzej własności zgubny i zaprowadzi go za więzienne kratki. (fil)

OKAŻ SERCE — POMÓŻ

Od kilku tygodni informujemy naszych Czytelników o akcji prowadzonej przez Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski dotyczącej hipoterapii. Ćwiczeniami hipoterapii powinny być objęte dzieci z mózgowym porażeniem, z niedowładami spastycznymi, różnymi schorzeniami kręgosłupa a nawet z nerwicami.

Stowarzyszenie, chcąc obniżyć koszty leczenia a tym samym poszerzyć krąg dzieci poddanych hipoterapii, zakupiło do tego celu konia „Bajkę” za kilkanaście milionów złotych. Akcja nie udałaby się bez pomocy ludzi gorącego serca, którzy zechcieli wspomóc ją finansowo. Zarząd serdecznie dzie-

kuje za dotychczasową pomoc informując, że ewentualne kolejne datki można wpłacać na konto Banku Spółdzielczego w Swarzędzu 963132-2743-132-5 lub bezpośrednio podczas dyżurów Zarządu we wtorki w godz. 18.00-20.00 w siedzibie Stowarzyszenia — os. Czwartaków 6 (Klub Filatelistyczny).

Dzisiaj publikujemy listę następnych ofiarodawców: p. Stanisław Witecki „Drukarnia Swarzędzka”, p. Lech Nowicki, p. Susuł, p. Olejniczak, p. Małgorzata Michalak, p. Kazimiera, Spółdzielnia „Jedność” i anonimowi ofiarodawcy

★★★
Jednocześnie informujemy że 7 stycznia 1993 roku (czwar-

tek) od godz. 14.00 lekarze medycyny prowadzący zajęcia rehabilitacyjne — hipoterapię przeprowadzą konsultację nt. przydatności tej metody leczenia w poszczególnych przypadkach chorobowych. Zapraszamy zatem rodziców, którzy chcieliby skonsultować sprawę możliwości poddania dziecka hipoterapii na powyższe spotkanie. Konsultacje są bezpłatne.



TELEFONY ALARMOWE

Policja	997
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Straż Pożarna Miejska	172 302
Komisariat Policji	172 301, 172 307, 172 323
Policja Muncypalna	172 318
Pomoc drogowa	173 989
Posterunek energetyczny	172 412
Gazownia	992

SŁUŻBA ZDROWIA

Podstacja Pogotowia Ratunkowego	172 309
Przychodnia Rejonowa, ul. Poznańska	172 533, 172 549
Przychodnia Dziecięca, os. Kościuszkowców 18	173 558
Miejska Poradnia wych.-Zawod.	172 572
Centrum Stomatologii, Os. Dąbrowszczaków 26, całodobowe,	174 110

Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski os. Czwartaków 6 dz. : wtorki 18.00-20.00

APTEKI

Św. Józefa, ul. Rynek 16 172 406

INFORMATOR SWARZĘDZKI

Pod Koroną, ul. Rynek 13	172 520
Pod Lipami, os. Zygmunta III Wazy	172 861
Apteka Osiedlowa, Os. Kościuszkowców 13, tel.	174 111

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

(awarie na terenach osiedli po godzinach pracy administracji 174 011)

SKLEPY

Delikatesy, ul. Wrzesińska (sklep całodobowy)
ATOS, ul. Kwaśniewskiego 3, napoje, słodczyce mrożonki, sob. 9.00-18.00, niedz. 9.00-14.00

RÓŻNE

PKP, ul. Dworcowa 19	172 510
Wirażbus, Garby	172 251
Pomoc drogowa całodobowa, ul. Wilkońskich 32	172-959
Pomoc Drogowa - Swarauta, ul. Kwaśniewskiego 1	173 989
Stacja Technicznej Kontroli i Ob-	

slugi Samochodów (m. in. holowanie, przeglądy rejestracyjne z pieczęcią do dowodu, naprawy) Swarzędz, ul. Nowy Świat 16 172-833
Zakład Usług Cmentarnych, os. Dąbrowszczaków 25 174-110

DYŻURY ŚWIĄTECZNE

Pomoc w nylgłych wypadkach
30.12. hr. ul. Raszei — okulistyka, laryngologia, neurologia
im. Strusia, ul. Szkolna — interna, chirurgia
Instytut Pediatrii, ul. Szpitalna — chirurgia dziecięca
31.12. hr. Szpital im. Pawłowa, ul. Długa 12 — interna, chirurgia, okulistyka
im. Święcickiego, ul. Przybylskiego — laryngologia, neurologia
Wojew. Szpital Dziec. im. Krysiwicza — chirurgia dziecięca
1.01.93r. Szpital im Raszei, ul. Mickiewicza — interna, chirurgia, laryngologia
Szpital im. Strusia, ul. Szkolna — okulistyka
ul. Lutycka — neurologia

Wojew. Szpital Dziecięcy im. Krysiwicza chirurgia dziecięca

Do chwili zamknięcia numeru Pogotowie na ul. Chelmońskiego w Poznaniu nie dysponowało wykazem dyżurów na 2.01.13.01.1993r.

Ambulatoria chirurgiczne — ul. Kórnicka

Centrum Stomatologii — Atos-Medical, os. Dąbrowszczaków 26 — całą dobę

Zakład Usług Cmentarno-Pogrzebowych, os. Dąbrowszczaków 25 — 24.12.-10.00-14.00, 25.12.-27.12 — dyżur telefoniczny 174-282, 321-585, 789-569

NAJLEPIEJ ZAABONOWAĆ

Chcąc ułatwić Państwu kupno naszego pisma proponujemy abonament, dzięki któremu otrzymacie nasz tygodnik każdorazowo w czwartek do domu. Gazeta dostarczana będzie przez gospodarzy domów (dotyczy to mieszkań spółdzielczych) lub przez harcerzy na pozostałym terenie miasta i gminy. Abonament można wykupić w spółce Nowina, ul. Kwaśniewskiego 1 pok 102 lub przesłać na konto PKO nr 63513-733067-136 0 z dopiskiem abonament „TS”. Cena abonamentu na pierwszy kwartał 1993 roku wynosi — 36 tys. zł.

Tygodnik Swarzędzki redaguje kolegium: red. nac. Włodzimierz Kłopotki, sekr. red. Leszek Grajek, graf. Eryk Sieński, fot. H. Błachnio.

Wydawca: Spółka z o.o. Nowina

Adres wyd. i red.: 60-020 Swarzędz, ul. Kwaśniewskiego 13, pok. 16, tel. 174 178. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje: Biuro reklam, adres j.w.

Druk — „DANMARKOM” — sp.z.o.o., 61-323 P-ń, Rymanowska 29, tel. 798-077.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i nie zwraca materiałów nie zamówionych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz listów nadesłanych do redakcji i zmiany ich tytułów.

SYLWESTROWA NOC

Tej nocy, wraz z dwunastym, metalicznym uderzeniem zegara, coś się kończy i zarazem coś powstaje od nowa. W każdym skołatanym sercu rodzi się nadzieja, że będzie lepiej, inaczej. Żegnamy jakiś okres naszego życia i stajemy oko w oko z niewiadomym. Szampanem wznosimy toast i mówimy słowa wypisywane zwykle na wielu kartkach świątecznych, na balonikach. Wszystkiego najlepszego w Nowym Roku!...

Potem tańczymy walca, tango, fokstrotę. Kolorowe, błyszczące światła zawirują wokół nas, dźwięk muzyki zadrży pod sklepieniem balowej sali, a my, oczarowani pięknem tej jedynej w roku nocy, będziemy szeptać sobie do ucha słowa pieszczotliwie, kochane, niezapomniane...

Sylwestrowa noc. Jest w tej nocy zaklęty jakiś urok, może uśmiech dobrej wróżki, a może tylko zwyczajna ludzka nadzieja, że jutro zaczniemy wszystko od początku — lepiej, dokładniej, szczęśliwiej. Z niecierpliwością oczekujemy więc tej Sylwestrowej Nocy, choć wiemy, że następnego dnia, już w Nowym Roku, wszystkie nasze czynności będą podobne do tych z dnia wczorajszego, do tych z minionego roku.

Są jednak ludzie, którzy stary rok żegnają w pracy, na służbie. Lekarze, sanitariusze, kierownicy karetok pogotowia, energetycy, w elektrociepłowniach, policjanci, żołnierze, strażacy. No cóż, wszak ktoś musi czuwać, aby ktoś inny mógł się bawić, żyć, cieszyć się, tańczyć walca ze swoją ukochaną lub ze swoim ukochanym. Aby nikt nie zakłócił radości tej niepowtarzalnej nocy. Pomyślimy chwilę o nich!

A zatem — Wszystkiego najlepszego w Nowym 1993 Roku!

(fil)

KONKURS

Studio Foto-Video Henryka Blachnio organizuje Konkurs fotograficzny. Każdy może wygrać co tydzień 100.000 zł.

Dzisiaj przypominamy jego zasady

1. Każdy czytelnik TS może uczestniczyć w konkursie dostarczając ciekawe prace kolorowe lub cz. białe o dowolnym formacie

2. Interesujące zdjęcia będą bezpłatnie obrabiane w Studio Foto-Video

3. Najlepsza fotografia zostanie zamieszczona w cotygodniowym TS

4. Autor nagrodzony jest usługą w wysokości 100.000.-

5. Wszystkim uczestnikom zapewniamy fachową poradę w zakresie fotografowania i obsługi sprzętu.

6. Ciekawe prace fotograficzne prosimy składać w Studio Foto-Video Henryka Blachnio Swarzędz Os. Kościuszkowców 1/9 (domki) w godz. 9-18 sob. 9-14.

Poniżej prezentujemy kolejną nagrodzoną pracę. Autorką zdjęcia jest pani Zielińska z os. Raczyńskiego 295.



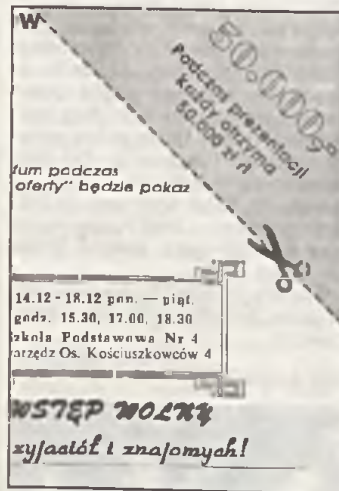
OFERTA DLA NAIWNYCH

Od pewnego czasu w prasie pojawiają się ogłoszenia o „możliwościach nieograniczonego zarobku”, „nowym sposobie handlowania” czy „płacy zależnej wyłącznie od naszej inicjatywy”.

Któż z nas nie chciałby w tych ciężkich czasach lepiej zarabiać? Po bliższym zapoznaniu się z firmami, które zamieszczają tak kuszące inseraty okazuje się jednak, że praca wcale nie jest taka „przyjemna”. Polega ni mniej ni więcej na... składaniu wizyt klientom i zmuszaniu ich do uczestnictwa w pokazie, który uwidoczni zalety bardzo drogiej, chromoniklowych garnków. Jedną z firm handlujących tego typu garnkami, dla podkreślenia swej „ważności” i wiarygodności zorganizowała nawet szkolenie dla swoich przyszłych dystrybutorów w sali bankietowej poznańskiego hotelu „Merkury”.

W założeniu może i taka forma sprzedaży towarów jest wygodna i przyjemna dla klienta, lecz... No właśnie, pod warunkiem, że dysponuje on większą gotówką. Bo cóż z tego, że garnki takie przetrwają ponoć pokolenia, skoro teraz musimy za nie zapłacić niebagatelną sumę około 20 mln złotych? Kogo stać na tak horrendalny wydatek w obecnych czasach?

Inną formą kuszenia klientów są pokazy różnorodnych towarów, organizowane najczęściej w świetlicach szkół. Najpierw reklamowano „zdrowe” kołdry z wełny lam, które w przeciwieństwie do tradycyjnych naszych kołder z pierza —



są „zdrowe, lecznicze, higieniczne, praktyczne i... europejskie”. Tą właśnie „europejskością” pragnie się zachęcić polskich klientów do kupna wyrobów. No bo jak tu nie kupić wyrobu, który „w Europie” jest powszechnie używany, nawet w szpitalach? A na dodatek miła pani lub przemiły pan ofiarowują za samo tylko przybycie na pokaz paczkę kawy.

Nie zawsze jednak taka „zachęta” wabi potencjalnych klientów. Ostatnio jakaś amerykańska firma zapraszała na pokaz kosmetyków, wabiąc chętnych nabycia swoich wyrobów upominkiem wartości

NA LUZIE

Szkot po dziesięciu latach wraca z Ameryki. W porcie witają go trzej bracia, wszyscy z brodami do pasa.

— Czy teraz taka moda na brody? — pyta.

— To ty nie pamiętasz? Przecież wyjeżdżając zabrałeś naszą brzytwę.

★★★

Mąż ogląda mecz w telewizji, a żona stojąc na drabinie maluje sufit.

— Gdybym, nie daj Boże, spadła — mówi do męża — to w przerwie meczu zadzwonił pogotowie...

★★★

W gabinecie dyrektora banku zjawia się sprzątaczką:

— Pani dyrektorze proszę mi dać klucz do sejfu.

— Czy pani oszalała? To niemożliwe!

— To straszne. Ja codziennie tak się muszę namęczyć z tą szpilką...

— Z jaką szpilką?

— No, żeby otworzyć sejf i zrobić tam porządek.



SPORT W ROKU 1992

We wszystkich tegorocznych numerach TS przekazywaliśmy Państwu obfite informacje z wydarzeń sportowo-rekreacyjno-turystycznych. Ponieważ był to rok znacznego ożywienia sportowego, pokrótce powrócimy do najważniejszych wydarzeń.

Głównymi osiągnięciami według mnie jest budowa spójnego systemu szkolenia piłkarzy oraz koszykarek. Cieszy fakt rozpoczęcia budowy sali gimnastycznej dla młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych. Myślę, że niedługo dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 będą także uprawiać gimnastykę w sali z prawdziwego zdarzenia. Marzeniem wielu z nas jest pobudowanie 25-metrowej pływalni krytej ale to jeszcze chyba dość odległa przyszłość.

A teraz co wydarzyło się w mijającym roku:

Piłka nożna:

to przede wszystkim awans I zespołu trenowanego przez Eugeniusza Samolczyka do III ligi.



Czy pod wodzą K. Skrzypińskiego w III lidze zdobędziemy pierwsze miejsce?

Nie tylko awans ale także wyniki rundy jesiennej są dużym osiągnięciem. Gdyby udało się uporać ze sponsorowaniem drużyny można byłoby myśleć nawet o awansie do II ligi. Duża w tym zasługa kierownictwa zespołu - Janusza Jankowskiego oraz Zenona Klorka. Juniorzy Unii trenowani od wiosny przez Mirosława Kobusa osiągnęli wiele zwycięstw, często drużogąc przeciwników. Trampkarze starsi i młodszy trenowani przez Mariusza Białkowskiego, Mirosława Wyrwasa oraz Wiesława Zaporowskiego mają swoją markę w województwie poznańskim. Zespół M. Wyrwasa zdobył mistrzostwo województwa w swojej kategorii wiekowej. Z tych młodych piłkarzy wyrosną zapewne następcy Mingego, Andrzejczaka czy Kowala. Od jesieni szkoleniem objęci zostali piłkarze Orliki. Skupieni w klasie IV sportowej SP 3 pod wodzą M. Białkowskiego mają

już pierwsze zwycięstwo za sobą. Młodzi chłopcy z II i III klasy stanowią zespół Unii II, który prowadzi Andrzej Kubzdyl.

Owocne stały się także kontakty międzynarodowe piłkarzy przede wszystkim z Niemcami, Holendrami i Belgami. Sport wiejski skupiony jest przede wszystkim w klubach LZS Paczkowo-Siekierki, Piast Kohylnica, KS Uzarzewo oraz od jesieni w KS Wierzonka. Każdy z tych klubów uczestniczy w rozgrywkach odnosząc sukcesy w A-klasie (Paczkowo i Piast), B-klasie (Uzarzewo) czy w C-klasie (Wierzonka).

Z rekreacyjnej piłki nożnej należy podkreślić aktywność drużyny old-boyów uczestniczącej w wielu turniejach oraz tych najmłodszych 6-latków, którzy uczestniczą w swoich halowych mistrzostwach.

Koszykówka:

Rok 1992 należał do udanych w koszykówce swarzędzkiej. Trudno w tej chwili co prawda podsumować całokształt działalności sekcji, ponieważ rok koszykarski liczony jest inaczej niż kalendarzowy.

Najważniejszymi rozgrywkami dla swarzędzkiego basketu są mistrzostwa Polski kadetek. I zespół Unii znajduje się w najsilniejszej grupie eliminacyjnej makroregionu północno-zachodniej Polski. Licealistki ze Swarzędza w niezłym stylu przebrnęły przez pierwszą fazę rozgrywek mając tylko jedną porażkę - z AZS Szczecin. Do największych sukcesów należy na pewno wysoka wygrana ze Stilonem Gorzów, który uznawany jest za najlepszy zespół kraju rocznika 1977.

Tabela czterech pierwszych drużyn przedstawia się następująco:

	wygr.	por	pkt
AZS Szczecin	14	0	28



„Papryka” walczy zacięciem w lidze starszego rocznika.



Czy wrócimy do potęgi Unii?

Unia Swarzędz	13	1	27
Stilon Gorzów	11	3	25
Lech Alkon Poznań	10	4	24

Dalsze miejsca zajmuje pozostałych 7 zespołów, wyraźnie odstających od czołówki i będących bez szans na dalszy awans.

Do końca rozgrywek jeszcze 6 kolejek. Tylko przypadkowa porażka z którymś ze słabszych przeciwników może pozabawić swarzędzanki miejsca w półfinałach. Pozostałe dwa mecze z silnymi przeciwnikami: AZS Szczecin i Lechem Poznań zadecydują o miejscu na którym wyjdzie z makroregionu Unia - na pierwszym czy drugim co nie ma istotnego znaczenia. Istnieje prawdopodobieństwo, że Swarzędz będzie gospodarzem finałów mistrzostwa. Byłaby to nie lada gratka dla kibiców basketu.

W A-klasie seniorek Unia zajmuje trzecią lokatę za Lechem i Olimpią. Rozgrywki te straciły priorytet wobec zmagania kadetek. O ostatecznej kolejności zadecyduje druga runda spotkań.

Szkoleniowo potraktował trener łąszczak mecze ligi okręgowej junierek, mieszając I zespół z drużyną „Małych” co kosztowało Uję stracony mecz z AZS Poznań. Mieszany team występujący pod nazwą Unia II znajduje się jednak na drugim miejscu w tabeli i ma jeszcze szansę na pierwszą lokatę.

Drużyna trenera Krzysztofa Bąka występująca jako Unia I znajduje się również w czołówce tabeli.

Zespół „Małych” czyli VII klasa SP 3 jest zdecydowanym liderem grupy A młodziezek gdyż wygrała wszystkie z dotychczasowych 11 spotkań. Czeka ją jeszcze aż 9 spotkań plus mecze play off.

Dwa młodsze zespoły Unii zwane „Papryką” ze zmiennym powodzeniem walczą w rozgrywkach ligowych. Wynika to przede wszystkim z tego, że mocniejsza „Papryka” gra w lidze dziewcząt o rok starszych. W drugiej części sezonu

może się wszystko jeszcze zdarzyć.

Zapasy:

Trochę w cieniu poprzednich dwóch dyscyplin trenerzy Schneider i Wanat szkolą kilkudziesięciosobową grupę dzieci marząc o zbudowaniu silnej sekcji. Sukcesy osiągnęło w tym roku zwłaszcza ci najmłodszy stanęli na pudle mistrzostw w jesiennych rozgrywkach w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Unia drużynowo zdobyła II miejsce a 7 zawodników zdobyło indywidualne mistrzostwo.

Szachy:

To domena TKKF Swarek. Przez cały rok trwały treningi, odbywały się też turnieje w których zwyciężali Przemysław Kopielski (wśród dzieci i młodzieży) oraz Bogusław Turkiewicz (wśród seniorów). Sekcja ma swoją siedzibę w Klubie Filatelistycznym na os. Czwartaków 6.



Roman Firlik — uczestnik wieloletnich biegów.

Jogging:

Coraz większa grupa swarzędzaków uprawia ten sport. Wystarczy przypomnieć, że w VI Biegu Swarków uczestniczyło 13 mieszkańców naszego miasta (w pierwszym biegu uczestniczyło tylko 3).

Wędkarstwo:

Zagościło na naszych łamacz tylko raz. Była to informacja ze spławikowych mistrzostw kolarzy, których zwycięzczą został Stanisław Łysoniec.

Jeżeli do tej informacji dodać, że w naszej hali odbyły się w tym roku Wielka Gala Kick-boxingu, XIX Turniej Wiosny i Drużynowe Mistrzostwa Polski w Gimnastyce Artystycznej, Przedolimpijska Gala Zapaśników oraz Grand Prix w Zapasach daje to pełen obraz ile dobrego działo się na terenie miasta i gminy Swarzędz w sporcie i rekreacji. Życzymy przeto sobie aby rok przyszedł bogatszy w wydarzenia sportowe, abyśmy przeżywali i radowali się z sukcesów naszych klubów i sportowców.

Turnieje noworoczne są najpoważniejszymi imprezami koszykarskimi w Swarzędzu. Przypomnijmy po krótko ich historię.

W 1990 r. w Warszawie odbył się II Turniej „Małej Sawy”, który zgromadził 16 najlepszych w kraju zespołów rocznika 1977. Tam też trenerzy postanowili utworzyć coś w rodzaju krajowej ligi tego rocznika. Co miesiąc w innym mieście minimum 5 najlepszych drużyn miało się spotykać na zawodach. Nie wszystkie ośrodki dotrzymały jednak obietnicy.

W styczniu 1991 r. osiem drużyn walczyło na turniejach w Swarzędzu. Rozegrano wtedy spotkania w dwóch grupach eliminacyjnych. Imprezę

trzecie miejsce Swarzędz zwyciężył BKS Rydgoszcz.

W styczniu 1992 roku triumfator turnieju był „Stilon” Gorzów przed BKS Bydgoszcz i reprezentacją Swarzędza. O zdobyciu turnieju był zwycięski mecz Swarzędza z BKS Bydgoszcz. O ostatecznej kolejności zdecydował stosunek rzucanych koszy.

Tegoroczna impreza ma charakter międzynarodowy. Udział w turnieju potwierdziły zespoły z Belgii i Słowacji. Wielką niewiadomą jest natomiast uczestnictwo drużyny lotewskiej z Rygi, która co prawda

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ NOWOROCZNY



Monika Ignasiak nie boi się nawet dwóch obrońców.

wygrał „Lech” Poznań pokonując po dogrywce w meczu finałowym „Stilon” Gorzów. Również po dogrywce i niesamowitych emocjach w walce o

zgłosiła swój udział, ale go nie potwierdziła. Polską czołówkę reprezentuje Okręg Wrocławski. Swarzędz wystawi dwie reprezentacje: Liceum (I zespół Unii) i Szkoły Podstawowej nr 3 (Male).

Poziom rozgrywek jest trudny do przewidzenia. Na pewno mocnym punktem będzie reprezentacja Okręgu Wrocławskiego. Jeżeli nie pojawi się drużyna z Rygi zostanie ona zastąpiona silnym zespołem krajowym.

Mecze odbywać się będą od rana do wieczora prawie bez przerwy w dniach od 8 (piątek) do 10 (niedziela) stycznia. Uroczyste otwarcie nastąpi w piątek o godzinie 17.30.

Informacje o imprezie będą zamieszczane w poznańskich środkach masowego przekazu. Z dokładnym harmonogramem spotkań wydrukujemy w następnym numerze „Tygodnika”.

Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy.

BRYDŻYŚCI W NATARCIU

Coraz lepiej radzą sobie w rozgrywkach B-klasy brydżyści Unii-Swarek. W ostatnim rozegranym w tym roku meczu odnieśli wysokie zwycięstwo nad poznańską drużyną TEMED w stosunku 23:7. Pierwsza część meczu była remisowa, w drugiej części nasi brydżyści wygrali wiele rozdań i stąd taki wysoki wynik. W meczu tym wystąpili: J. Kuraczek, M. Górny, S. Masternak, R. Kaczan, Z. Jaśniaczyk, J. Lucksteid, S. Nowacki i M. Lis.

Po ośmiu kolejkach czołówka tabeli B-klasy przedstawia się następująco:

1. PRO Gniezno 151 pkt.
2. KLEKS I Szamotuły 145
3. UNIA Swarzędz 139
4. RUDPREM P-ń 135
5. METALPLAST Oborniki 129

Sekcja brydżowa KS Unia-Swarek organizuje w środę 30 grudnia br. otwarte zebranie brydżystów na którym podsumowana zostanie działalność w 1992 r. oraz omówione zostaną plany na rok 1993. Na zebraniu tym dokonane zostaną także wybory władz sekcji. Początek zebrania o godz. 17.00, miejscem spotkania będzie sala klubowa hotelu Unia, ul. św. Marcina 1. Kierownictwo sekcji zaprasza na to spotkanie wszystkich miłośników brydża, również tych, którzy chcieliby nauczyć się tej gry.

Kolumny sportowe przygotował Leszek GRAJEK,
zdjęcia A. Łęszczak, H. Błachnio, Z. Rogowski



CZŁOWIEK - HISTORIA

walczy w pierwszym zespole o wejście do I ligi. W zapasach startował do 1959 roku. Ciężary uprawiał w latach 52-57. Startując w zapasach dwukrotnie zdobył IV miejsce w Mistrzostwach Polski, zespołowo dwukrotnie zdobył wicemistrzostwo Polski a czterokrotnie III miejsce. Stoczył 197 walk, 32 razy występował w reprezentacji okręgu poznańskiego. W ciężarach aż 9-krotnie poprawił rekordy okręgu!

Po rozbięciu związku ciężkoatletyki na zapasy i podnoszenie ciężarów w 1957 r. na terenie Swarzędza nastąpiła przerwa w uprawianiu podnoszenia ciężarów. Dopiero w 1966 roku powołano do życia sekcję, która istniała 23 lata a kierownictwo jej powierzono Tadeuszowi Kąkolewskiemu. W okresie tym do wybijających się zawodników należeli Andrzej Napierała (5 razy ustanawiał rekordy okręgu juniorów), Ireneusz Golda (4 razy), Jacek Woliński (3 razy). Wśród juniorów starszych rekordy okręgu ustanawiali Mieczysław Bręczewski (6 razy) i Ireneusz Golda (2 razy). Wśród seniorów rekordzistą okręgu był Mieczysław Bręczewski, który rekord poprawiał aż 5 razy. Wśród juniorów młodszych A Napierała zdobył srebrny medal na Mistrzostwach Polski. Do złotego medalu zabrakło mu tylko 2,5 kg.

Dzisiaj Tadeusz Kąkolewski żyje sprawami klubu, można zobaczyć go na meczach piłki nożnej, koszykówki. Żałuje, że nie ma dzisiaj sekcji młodzieżowej podnoszenia ciężarów, gorąco wspiera old'boi ciężarowców, którzy do dzisiaj reprezentują Unię na zawodach międzynarodowych. Dzisiaj ju. zdrowie nie pozwala na bardzo aktywny tryb życia, ale mimo to w dalszym ciągu posiada uprawnienie sędziego w l.a., zapasach i ciężarach. Wyróżniony odznaką Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej.

OSTATNI KUPON

W dzisiejszym numerze TS po raz ostatni drukujemy kupon Plebiscytu na najlepszego trenera oraz sportowca z terenu miasta i gminy Swarzędz. Przez 8 kolejnych tygodni w naszej gazecie ukazywał się kupon na którym mogliście Państwo zgłaszać swoje kandydatury. Szeroki udział czytelników w Plebiscycie przeszedł nasze najmielsze oczekiwania. Już dzisiaj wpłynęło do nas ponad trzysta kuponów! Zbierać je będziemy jeszcze do 15 stycznia 1993 r.

Aktualnie czołówka kształtuje się następująco:

wśród trenerów: Mariusz Białkowski 159, Antoni Łęszczak 78, Wiesław Zaporowski 33

wśród sportowców: Alicja Klepacz 164, Ewa Borys 74, Michał Zaporowski 26

Ogłoszenie ostatecznych wyników, wręczenie wyróżnień oraz losowanie upominków dla uczestników nastąpi podczas III halowych mistrzostw przedszkoli w piłce nożnej pod koniec stycznia 93 r.

KUPON
PLEBISCYTU TS
Najlepszy trener.....

Najlepszy sportowiec.....

Imię i nazwisko.....

adres.....

DOM JAK INNE?

Dziecka jest kilka lat, doskwiera właśnie osierocenie. Do Domu — jak mówi — można się przyzwyczaić, trudniej pokać. To on stanowi barierę zażenowania, on powoduje, że chciałoby się ukryć swój adres. Po co inni mają wiedzieć, że się jest stamtąd.

Minęły co prawda czasy, kiedy pokazywano wychowanków palcami, ale gdzieś na dnie czai się przekonanie, że są gorsi. Gorsci, bo... No właśnie tu brakuje argumentów. Bo czyż dzieci mogą ponosić odpowiedzialność za nierozsądnych rodziców. Rodziców, którzy nie potrafili sprostać swym obowiązkom, poradzić sobie z własnym życiem, i pokierować życiem dzieci?

„Dom”, wychowawcy usiłują zastąpić to, czego nie zaznali u rodziców. Usiłują, ale tak do końca nie zastąpią. Nikt i nie zastąpi spracowanych matczynych rąk, zapachu ojca, nawet jego „ciężkiej” ręki. Każde dziecko, które zgodziło się na

kilka chwil rozmowy, słowo „Dom” kwitowało jednym stwierdzeniem — fajny, można żyć. Jest jedzenie, nowy dyrektor dba o wszystko. Postarał się odnowić niektóre pomieszczenia, kupił jakieś nowe meble. Mają teraz nawet klucze do

swoich, kilkusobowych pokoi. Mogą realizować swoje zainteresowania. Mogą to i tamto... Nawet niektórzy z „normalnych” rodzin im zazdroszą, bo są lepiej ubrani. Ale co z tego.

Mały chłopiec, który w Kobylnicy jest dopiero od kilku miesięcy z zapalem opowiada o własnej rodzinie. O siostrze i jej kłopotach, matce, bracie. Jego prawdziwy świat jest nie tu, ale



tam, w miasteczku odległym o kilkadziesiąt kilometrów od Swarzędza. I nie ważne, że w Domu Dziecka nie znalazł się przez przypadek, że dopiero tu ktoś naprawdę zadbał o niego.

W długim korytarzu, dwóch świetlicach czuje się święta. Olbrzymia choinka, nastrojowe światełka. „Dom” przygotowuje się do jedynych w swoim rodzaju świąt. Część wychowanków wyjedzie do rodziców, część zostanie. W Wigilię zasiądą za wspólnym stołem, by podzielić się oplatkiem. Zyczyć sobie wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń. Marzeń o prawdziwym domu, jak powiedziała jedna z dziewcząt. (12)

Swięta gwiazdkowe to przede wszystkim tradycja rodzinnych spotkań, rozmów, serdeczności, czułości. Po szaleństwie przedświątecznej gonitwy z czasem, z zakupami, siedząc przy pięknie nakrytym stole przypominamy sobie dopiero, że obok nas nie wszyscy mają pełne rodziny, lub nie wszystkim wiedzie się dobrze jak nam. W odruchu winy przygotowujemy paczki, podarunki i zanosimy je do różnych instytucji dobroczynnych, domów dziecka. Czy to wystarczy i czy o to chodzi?

Zapewne w niektórych przypadkach, taka pomoc jest na wagę złota, jednak nie dotyczy to dzieci.

Złożyliśmy wizytę w Domu Dziecka w Kobylnicy. Rozmowy z dziećmi, młodzieżą i opiekunami nie pozwalają na żaden komfort psychiczny. Tu nie narzeka się na braki materialne. Tu najważniejsza jest sprawa uczuć. Brak domowego ciepła, rodziców.

Magdzie, siedemnastoletniej dziewczynie, która w Domu

CZTERY SPRAWY

Pracowity grudzień mieli swarzędzcy radni. Już kolejny raz w tym miesiącu spotkali się na Sejście, by omawiać sprawy budżetowe, bo kolejny raz z rzędu do podzielenia i zatwierdzenia zostały pieniądze. Tym razem spłynęły one do kasy miejskiej z Urzędu Wojewódzkiego na zadania celowe, jak to określił burmistrz. Ponad półtora miliona złotych.

Ale pierwszą sprawą, która wypłynęła przed zatwierdzeniem porządku obrad była kwestia telewizji osiedlowej, a właściwie problem nagrywania. Mogą czy nie, operatorzy filmować tak dostojne gremium? Pół godziny trwało uzgadnianie stanowiska. Okazało się, że mogą mimo iż nie są pracownikami Fundacji co się zwie kablówka, i co ponoć zarejestrował ją warszawski Sąd. Pomijając wszelkie aspekty długiej dyskusji, nas ciekawi tylko jedna rzecz. Co ta-

kiego mają do ukrycia gminni radni, że jak ognia boją się kamery? Wszak bardziej dostojne gremium pozwala kręcić programy z obrad różnym ekipom filmowym. Myślimy tu oczywiście o Sejmie i Senacie.

Pierwszym punktem porządku obrad były, jak wspomnieliśmy, zmiany w budżecie na 1992 rok. Dochody budżetowe według przygotowanej przez Zarząd uchwały zwiększyły się w działach: gospodarka komunalna i opieka społeczna. Według Zarządu zwiększenia budżetu dokonano na podstawie planu z Wojewódzkiego Zespołu Opieki Społecznej dotyczącego dotacji na zwiększone wypłaty zasiłków na pomoc społeczną (500 mln) i Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu Wydziału Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska dotyczącego pokrycia zobowiązań Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji w Poznaniu przy budo-

wie ujęcia wody Biskupice-Gruszczyn (1 mld). Wobec takiego postawienia sprawy temat pominięto milczeniem, a uchwała przeszła nawet bez czytania. Tak też można.

Drugim istotnym punktem porządku obrad była znowu budowa szkoły na os. Raczyńskiego. Tu dowiedzieliśmy się, że właściwie nie ma o czym mówić, bo spotkanie obu Zarządów, miejskiego i spółdzielczego rozwiła wszystkie niejasności i namiętne „boje” z poprzedniej Sejście tracąc wszelaki sens. Spółdzielnia będzie inwestorem, ogłosi przetarg i wybierze wykonawcę itd. Dyskusja w tym punkcie koncentrowała się raczej na kwestiach szczegółowych: terminie oddania szkoły do użytku, wysokości kwot na poszczególne prace, zatrudnieniu kadry i tym samym zwiększeniu budżetu na oświatę, ściąganiu pieniędzy z Kuratorium etc.

Plan zagospodarowania przestrzennego to ostatni z oficjalnych tematów poddanych pod dyskusję radnym. Inż. Krzysztof Wiza

przedstawił aktualny stan prac uwzględniający wszystkie sugestie Rady Miasta i Gminy. Tu wypłynęła budowa spalarni śmieci. Okazało się że zaprojektowana w pobliżu Rabowic graniczy z gminą Kostrzyń. Natomiast Czerwonak stawia podobną przy granicy ze Swarzędzem. Może by zatem zmienić projekt i budować wspólnie z Czerwonakiem? — pytali zainteresowani.

Rozprawiano też o pasie ochronnym wzdłuż trasy A-2. Ponieważ teren jest wyjątkowo uciążliwy dla mieszkańców, nie powinno się tu budować żadnych domów. Wyjątek stanowić miałyby tereny, gdzie już latnieje zabudowa.

Powrócił także temat spalania odpadów tapicerskich — a właściwie znalezienia sposobu na ich zagospodarowanie.

Reasumując, radni wysłuchali „sprawozdania” architektów, wypowiedzieli się na temat niektórych kwestii szczegółowych i zdecydowali by plan za pewien czas znowu wrócił pod obrady Sejście. (12)

VIDEO-HIT

os. Kościuszkowców 13

SZEF POLECA

1. Naga broń cz. III - sens.
2. Co słycać u Boba - kom.
3. Tatuś - melod.
4. Godzina próby - sens.
5. Nagi instykt - sens.
6. Dawno temu w Ameryce - sens.
7. W krzywym zwierciadle - Witaj Święty Mikołaju - kom.
8. Uliczny łowca - sens.
9. Prywatna wojna Murphy'ego - sens.
10. Łuk triumfalny - sens.

KLIENCI WYBIERAJĄ

1. Naga broń cz. III - sens.
2. Tatuś - melod.
3. Fredi nie żyje - hor.
4. Oddział specjalny - sens.
5. Na pomoc - kom.
6. Dziecię zwane Jezus - hist.
7. Godzina próby - sens.
8. Dziewczyny z poprawczaka - sens.
9. Szkoła wyrzutków - kom. sens.
10. Nagi instykt - sens.



wynajętych zamachowców, którzy za wszelką cenę mają zmusić go do milczenia.

DEADLY ILLUSION

Billy Dee Williams balansuje pomiędzy oszustwem a prawdą... konspiracją i zdradą... manipulacją i morderstwem w filmie „Deadly Illusion” (Śmiertelne złudzenie). Zagubiony pomiędzy niebezpiecznie uwodzicielską Morgan Fairchild i wychowaną na ulicy Vanity, Williams - tajny agent zwany „Hamburger” wpada w pułapkę zastawioną przez grupę



SKI SCHOOL

Ośrodek sportów zimowych w Whistler Mountain to miejsce, do którego każdej zimy przyjeżdżają najlepsi narciarze i piękne dziewczyny, gotowe do najbardziej szalonych zabaw. „Narty i zarty” to obraz, który łączy w sobie elementy filmu akcji, komedii erotycznej i sex-apelu, przeplatane go zapierającymi dech w piersiach pokazami jazdy na nartach.



KOBIETA FATALNA

Niezwykły flirt i szalone małżeństwo rzuciło naiwnego mężczyznę w mroczny świat. Joe Prince ma problemy. Tuż po ślubie wraca do domu i stwierdza, że jego oblubienica Cynthia zniknęła w tajemniczy sposób, zostawiając tylko swoją zniszczoną fotografię. I słowa na kartce: „Nie wiem kim jesteś”. Zdesperowany Joe udaje się w

ślad za nią do Los Angeles, gdzie odkrywa rzeczy dziwne, tajemnicze i groźne. Joe wkrótce przekonuje się, że nie jest jedyną osobą poszukującą dawnego życia Cynthii stopniowo odsłaniając się przed nim. Handel narkotykami. Wzgardzeni chankowie. Potajemne nagrania wideo. Falszywe dokumenty. Jakże jest prawdziwe nazwisko Cynthii? Dokąd odjechała? Jeszcze kilka pytań i Joe jest bliski odkrycia całej prawdy... jeśli przeżyje.

IN A CHILD'S NAME

Mimo sprzeciwów rodziny, Teresa Benigno (Karla Tamburrelli) wychodzi za mąż za Kena Taylora (Michael Ontkean). Małżeństwo to okazuje się jednak fatalną pomyłką. Rodzi się syn, Phil. Wkrótce potem Teresa znika. Policja odnajduje jej ciało i udowadnia Kenowi morderstwo zony. Zaczyna się batalia o dziecko. Siostra Teresy - Celeste

(Valerie Bertinelli) opiekuje się małym Philem. Ken z celi więziennej kieruje nieczystą walką. Celeste za wszelką cenę pragnie zatrzymać siostrzeńca przy sobie.

FILATELISTYKA

27 grudnia 1918 roku to pamiętna data w historii Polski. W dniu tym w godzinach popołudniowych rozpoczęło się w Poznaniu Powstanie Wielkopolskie. Po powstaniach z lat 1794, 1806, 1846 i 1848 był to piąty zbrojny narodo-wyzwoleńczy zryw Polaków przeciw Prusom podejmowany na terenie Wielkopolski. Główne walki toczono wzdłuż Noteci, linii kolejowej Rawicz - Ostrów oraz wzdłuż pasa jezior i błot obrzańskich. Ten bohaterski zryw spotkał się z szerokim poparciem społeczeństwa, które o choczno wstępowało do sił zbrojnych. Pod koniec stycznia 1919 roku powstańcy dysponowali siłą około 200 oficerów i ponad 27.500 żołnierzy.

Nad wyzwolonymi terenami władzę zwierzchnią objęła Naczelna Rada Ludowa, która była władzą samodzielną, niezależną od Rządu w Warszawie. Od dnia 5 stycznia 1919 roku Naczelna Rada Ludowa przystąpiła do organizowania regularnej armii będącej pod zwierzchnictwem Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego. Jednocześnie z organizacją sił zbrojnych przy dowództwie poszczególnych okręgów wojskowych uruchomiono poczty polowe. Główna Poczta Polowa działała w Poznaniu, a zlikwidowano ją 1 kwietnia 1920 roku.

W czasie Powstania Wielkopolskiego zarówno władze powstańcze jak i zaborcy wprowadzili cenzurę wojskową. Poszczególne placówki pocztowe używały wykonanych we własnym zakresie stempli, stąd też ich różnorodność zarówno w odniesieniu do treści jak i formy. Przesyłana korespondencja opłacana była znaczkami niemieckimi, używano także datowników niemieckich. W końcowych fazach Powstania używano już znaczki polskie kasowane spolszczonymi datownikami typu niemieckiego dwuobrazkowymi z mostkiem. Spotyka się również „frankatury mieszane”, to znaczy znaczki polskie i niemieckie umieszczone na przesyłkach jednocześnie.

Pośrednio do zbioru znaczków pocztowych o Powstaniu Wielkopolskim możemy zaliczyć tymczasowe wydania znaczków na terenie dawnego Zaboru Pruskiego które popularnie zwieemy „pознаńskim” i „gnieźnieńskim”. Wydanie „pознаńskie” z sierpnia 1919 roku obejmuje 5 znaczków. Są to znaczki niemieckie typu „Germania” wydane z 1905 i 1918 z czterowierszowym nadrukiem: nowy nominal / Poczta / Polska / kreska zakrywająca niemiecki napis.

Dla uczczenia tego jednego w dziejach Polski zwycięsko zakończonego powstania Poczta Polska wprowadziła do obiegu „aż” - jeden znaczek w 1968 przedstawiający Pomnik Powstańców Wielkopolskich w Poznaniu

- trzy całostki (kartki pocztowe z wydrukowanym znaczkiem)

- kilkanaście datowników okolicznościowych

Pozostawiamy to bez komentarza.

Do zbioru o Powstaniu Wielkopolskim można włączyć również znaki pocztowe poświęcone osobom związanym z Powstaniem np. Ignacy Paderewski itp.



THE FINEST HOUR

O sukcesie wojny w Zatoce decydowało poświęcenie pojedynczych ludzi. Ludzi takich jak Lloyd Hammer (Rob Lowe, znany z filmu „Youngblood”) i Dean Meszoly (Gae Hansen, jeden z bohaterów „Stowarzyszenia Umarłych poetów”), członkowie oddziału „Fok Morskich”. Lloyd i Deana dzieli

miłość do jednej kobiety, ale łączy wspólne zadanie: muszą zniszczyć najstarszą strzeżoną wyspę w Zatoce Perskiej.

SAMURAI COP

Katana - gang amerykańskich Japończyków zajmuje się wszystkimi możliwymi rodzajami działalności przestępczej. Plany realizuje bezwzględnie eliminując wszystkich swoich konkurentów. Gwarancją milczenia jest śmierć. Policja w Los Angeles nie może znaleźć żadnych dowodów obciążających. Tylko jeden

człowiek jest w stanie ich pokonać. To Joe Marshall - Glinarz Samuraj. Zna techniki walk wschodu i zwycięża Azjatów. Fala przemocy jaką stosuje gang zmusza policję do zastosowania środków nadzwyczajnych. Od tej chwili „Glina Samuraj” ma wolną rękę. Kto wygra w tej walce?

SKLEP MUZYCZNY A. & A. KOSIAK os. Dąbrowszczałów 8/4

poleca szeroki wybór płyt kompaktowych, taśm magnetofonowych i kaset video oraz fajerwerków



Balwan indywidualista. Na rysunku jest pięć identycznych balwanów. Szósty jest nieco inny. Czym się różni od pozostałych?



Pogubiona rękawice. Ile do pary pojedynczych rękawic znajduje się na obrazku?



Śniegowi artyści. Który ze śniegowych artystów namalował dokładnie model — balwana?

Cztery przedmioty. Na każdym obrazku brak jednego przedmiotu, występującego na trzech pozostałych. Jakie są to przedmioty?

**Czwartek 31.12.92
Program I**

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole (imienny Sylwestra)
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Film dla dzieci: „Nowi przyjaciele Steve'a”
11.30 Bellona
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Kabaret — Pieski Sylwester — reż. Olga Lipińska
12.45 Łoża — wydanie specjalne
13.15 „Urszula's Story” — film dok. o Urszuli Dudziak
13.50-16.00 Telewizja edukacyjna
13.50 „Sprawy ludzkie — Mądrość” — film oparty na esejach prof. Jana Szczepańskiego
14.10 Zwierzęta świata — „Na ścieżkach życia”
15.00 „Wędrowki helleńskie” — film dok.
15.20 „Zielone komnaty — wieś” — film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Tele-Lar oraz „Dobranoc panie włóczęgo”
17.00 Teleexpress
17.25 „Dzień za dniem”
18.10 Magazyn katolicki
18.40 Zulu Gula — wydanie sylwestrowe
19.00 Tęczowy Mini Box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości oraz Orędzie Noworoczne
20.20 „Fasolowa wojna” — komediodramat prod. USA, reż. Robert Redford
22.20 „New Kids on The Block” (muzyka pop)
22.55 Popołudniowy uniwersytet telewizyjny łatwej, lekkiej i przyjemnej — wykład III — Sylwester
24.00 Życzenia Noworoczne
0.10 Polska szopa'92 — Szopka noworoczna
1.00 „Lido” (1) — Kabaret paryski
1.30 „Monte Carlo” (1) — dramat przyg. prod. USA reż. Anthony Page, wyk. Joan Collins, George Hamilton i inni
3.00 „Lido” (2) Kabaret paryski
4.00 „Monte Carlo”
5.30 Zakończenie programu

Program II

- 8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „New Kids on The Block”
9.05 Powitanie
9.10 „Pokolenia”
9.30 Świat kobiet
9.30 Wspólna Europa — Jak się bawią Europejczycy? — Wspólna zabawa
10.30 La, la, mi, do, czyli porykiwania szarpidrutów
11.10 Koszykówka zawodowa NBA
12.00 „Zaskakująca przemiana” (1) — film obycz. prod. ang., reż. Jan Darnleij Smith
13.20 Przed balem — program filmowy
13.40 Historia Telewizji Polskiej (1) — Początki

- 14.35 Image
14.45 Kreskówki dla dużych dzieci (filmy animowane dla dorosłych)
15.30 Największe przeboje operetkowe — Gwiazdy operetki
16.30 Panorama
16.40 Powitanie
16.50 „Pokolenia”
17.15 Losowanie gier liczbowych — Sylwestrowe Zakłady Specjalne
17.20 Niech żyje „Prowizorka” — szaleństwo sylwestrowe
18.00 Aktualności
18.30 Halo dzieci „Przygody kapitana Misia” — „Gwiazdor”
18.35 „Trzej amigos” — film prod. USA, reż. John Landis
20.15 Sportowe hity
21.00 Panorama
21.30 Koło fortuny
22.10 Miła Panie i Panowie bardzo mili, czyli Wojciech Młynarski zaprasza
23.00 „Orły Temidy” (1) — film sens. prod. USA, reż. Ivan Reitman, wyk. Robert Redford, Debra Winger, Derryl Hannas
24.00 Życzenia Noworoczne
0.10 „Orły Temidy” (2)
1.10 Disco w „Dwójce” — rozrywkowy blok programowy
4.00 Zakończenie programu

Piątek 1.01.93

- 7.55 Program dnia
8.00 „Niezwykłe pociągi”
9.00 „Uciezka Pippi” — film fab. prod. szwedzkiej
10.30 Reportaż
11.00 „Plebiscyt Roku” Kontra — magazyn Kabaretu Klika
11.15 Koncert noworoczny z Wiednia (1) — wyk. Orkiestra Filharmoników Wiedeńskich p/d Riccardo Muti, Balet Opery Wiedeńskiej
11.50 Wiadomości oraz powtórzenie Orędzia Noworocznego
12.15 Koncert Noworoczny z Wiednia (2)
13.35 „Monte Carlo” — dramat przyg. prod. USA
16.05 Przyjemnej zabawy — program rozrywkowy
15.45 Studio sport — Turniej Czterech Skoczni
16.25 Zagubiony bagaż — recital Krzysztofa Tyńca
17.00 Teleexpress
17.25 „Nasz wiek, nowy świat” — film dok. o ludzkich dokonaniach XX wieku
18.25 Randka w ciemno
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Monte Carlo” (2)
21.45 Kabaretowa Lista Przebojów — Jak w przedwojennym filmie
22.40 Studio sport
23.40 „Jeremiah Johnson” — film prod. USA, reż. Sydney Pollack
1.30 Zakończenie programu

Program II

- 8.00 Powitanie
8.10 „New Kids on The Block”
8.30 Kolędy w muzeum
9.00 Misjonarki miłości — film dok.
9.30 Wiarna — film dok.

- 10.00 Uśmiech Afryki
10.30 „Rydwany Bogów” — film dok. niem. o kosmicznych teoriach Ericha von Denikena
12.00 „Zaskakująca przemiana” (2) — film prod. angielskiej
13.20 Historia Telewizji Polskiej (2) — Mała stabilizacja
14.20 Świętowanie w 40-lecie
14.30 Życie w ZOO (1) — serial dok.
15.00 Jose Carreras i przyjaciele — koncert galowy z The Theatre Royal w Londynie
16.30 Panorama
16.40 Powitanie
16.55 Benny Hill
17.20 Noworoczne Koło Fortuny
17.50 Une dame — film dok. o Edith Piaff
18.20 „Angel Square” — film prod. angielskiej, reż. Anne Wheeler
20.10 Gabinet cieni
20.30 Rekordy, rekordy
21.00 Panorama
21.30 Gawędy Jeremiego Przybory
21.45 „Plac hiszpański”
23.30 Koncert Richarda Claydermana (1)
24.00 Panorama
0.10 Koncert Richarda Claydermana (2)
0.35 Zakończenie programu

Sobota 2.01.93**Program I**

- 8.00 Program dnia
8.05 „Dolina nieujarzmionej rzeki” — film dok. o biebzańskich bagnach
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 6-10-15 oraz „Krzysztof Kolumb”
11.00 60/90 — magazyn (ogłoszenie wyników listopadowego plebiscytu na najpopularniejszych wykonawców muzyki rockowej w Polsce)
11.30 Teatr, czyli świat — rozmowa z Krystyną Jandą
12.00 Wiadomości
12.10 Wenecja — rozdział może nieostatni — reportaż
12.25 Podróże na celuloidzie — „Araukania”
13.00 „Super Baloo”
14.20 Teatr wspomnień: Moliere „Mieszczanin szlachcicem” — reż. Jerzy Gruza
15.45 Anno Domini'92 (1) — przegląd wydarzeń muzycznych od stycznia do czerwca 92
17.00 Teleexpress
17.25 „Detektyw w sutannie”
18.15 Wiecznie zielone — teleturniej muzyczny
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka „Przygód kilka wróbla Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 „Kapuśniak” — komedia prod. franc., wyk. Louis de Funès
22.15 Nauka, pasja, przyszłość
23.00 Wiadomości
23.10 Sportowa sobota
23.45 „Sprawa Shardy'ego” — film sens. prod. USA, reż. Burt Reynolds
1.45 75 lat Las Vegas — koncert

- gwiazd
3.00 Zakończenie programu

Program II

- 7.30 Handel bronią — wojskowy film dok.
8.00 Panorama
8.05 „Ulica Sezamkowa”
9.05 Ona
9.25 Powitanie
9.30 Tacy sami — program w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Wspólnota w kulturze — Poetki na przystanku Zaozlie
10.30 Artysta i jego świat — „W olśniewającym świetle. V.van Gogh w Arles” (1)
11.00 Halo „Dwójka”
11.05 Seans filmowy
11.35 Benny Hill
12.05 Halo „Dwójka”
12.20 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
12.50 Halo „Dwójka”
13.00 Historia Telewizji Polskiej (3) — Polak potrafi
14.05 Halo „Dwójka”
14.10 Za chwilę dalszy ciąg programu
14.35 Zwierzęta świata — „Na ścieżkach życia”
15.25 Róbta co chceta — Rockowe spotkania
15.45 Halo „Dwójka”
15.50 Rody polskie
16.25 Losowanie Gier Liczbowych
16.30 Panorama
16.40 Powitanie
16.45 „Pełna chata”
17.10 Program rozrywkowy
18.00 Aktualności
18.30 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.35 Akademia Filmu Polskiego: „Giuseppe w Warszawie” — komedia, reż. Stanisław Lenartowicz
20.30 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Okolice wyobraźni — Wokół Witkacego
22.15 Benny Hill
22.45 „Truciciel z Blackheath” (1) — serial prod. ang.
23.40 Muzyka rozrywkowa
24.00 Panorama
0.10 Muzyka rozrywkowa
1.10 Zakończenie programu

Niedziela 3.01.93**Program I**

- 6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Costeau” — „Śpiąca rekiny z Youcatanu”
7.45 Przystanki codzienności
8.15 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 „Zamek Eureka”
9.25 Teleranek
9.50 „Dzieci z ulicy Degrassi”
10.25 „Japonia”
11.25 Kinoteka polska
11.45 Tydzień
12.30 Telewizyjny Koncert Życzeń
13.00 Tęczowy Music Box
13.45 Z kamerą wśród zwierząt
14.00 „Bonanza” — serial prod. USA
14.50 Pieprz i wanilia — Zwyczaje i obrzędy Indian
15.30 100 pytań do...
16.10 Polska szopa'92 — Szopka noworoczna (powt.)

17.00 Teleexpress
17.30 „Dynastia”
18.20 7 dni — świat
18.50 Odjazdowa Telewizja Piracka UCHO — Kabaret Elita
19.00 Wieczorynka: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Kronika młodego Indiany Jonesa” (1) — serial prod. USA
21.05 Kabaret Olgi Lipińskiej
21.50 Sportowa niedziela
22.45 Wieczór w teatrze
23.20 Kino europejskie: „Niewolnica miłości” — film fab. prod. radz.
0.50 Zakończenie programu

Program II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Mała księżniczka” — „Paczka z ubraniami”
8.25 Film dla niesłyszących: „Kroniki młodego Indiany Jonesa” — serial prod. USA
9.20 Powitanie
9.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.30 Program lokalny
10.30 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy — ogólnopolski finał akcji charytatywnej „Róbta co chceta” (1)
11.00 Koncert noworoczny z Filharmonii Narodowej — wyk. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Narodowej p/d Macieja Niesiołowskiego, Adam Makowicz — fortepian
12.00 „Rodzinny bumerang”
12.45 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (2)
13.00 Historia Telewizji Polskiej (4) — Dzungla
14.10 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (3)
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Godzina z Hanną Barberą
16.30 Panorama
16.40 „Cudowne lata” — „Przyjście świąteczne”
17.10 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (4)
18.30 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia”
18.35 „Kleopatra, do dzieła” — komedia prod. ang.
20.10 Telekonferencja „Dwójki” — Paweł Łączkowski
21.00 Panorama
21.35 Kolo Fortuny
22.10 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (5)
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

Poniedziałek 4.01.93

Program I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.05 „Dynastia”
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią — przepisy kulinarne
11.30 Czy zdołamy ocalić?
11.50 Przed festiwałem — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Język francuski (13)

12.45 Świątynie przyrody „Albania — ograbione dzieciństwo” (wersja oryginalna)
13.15 Język niemiecki
13.45 „Oblicza Austrii” — film w wersji niemieckiej
14.15 Język włoski
14.30 Język angielski
15.00 „Alf” (w wersji angielskiej)
15.30 Prezentacje — Malachowianka (Liceum im. Stanisława Malachowskiego w Płocku)
16.00 Program dnia
16.05 LUZ
17.00 Teleexpress
17.25 „Alf”
17.50 Antena
18.10 Magazynio
18.20 Program publicystyczny
18.45 Czy po drodze nam z EWG?
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Teatr Telewizji na Świecie: Alan Ayckbourn „Świąteczne życzenia” reż. Michael Simpson
22.05 „Gorzko-słodko” — film dok.
22.50 Wiadomości
23.05 „Pogranicze w ogniu”
0.05 Zakończenie programu

Program II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Tajemnicze złote miasta”
9.10 „Pokolenia”
9.35 Hobby — magazyn
10.00 Język angielski
10.30 Muzyka rozrywkowa
11.00 Na życzenie
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski
16.55 „Tajemnicze złote miasta”
17.20 Przegląd Kronik Filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Aktualności
18.35 „Pokolenia”
19.00 „Ratujmy naszą planetę” (1) — „Rewolucja ekologiczna” — serial dok. prod. USA
20.00 „Dzieciaki, kłopoty i mi”
20.30 Auto
21.00 Panorama
21.40 Bez znieczulenia
22.05 „Dzieci smoka” (1) — serial prod. australijsko-angielskiej
23.00 Maraton trzeźwości
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

Wtorek 5.01.93

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 „Pogranicze w ogniu”
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.15 Przyjemne z pozytecznym
11.30 Kultura ludowa — Konteksty
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Świat chemii
13.15 Kuchnia — Skąd płynie prąd?
13.30 „Powietrze” (1) — „Tajemnica powietrza”

13.45 Rysuj z nami
14.05 Księga cudów techniki — Najwyższy budynek świata — projektowanie, budowanie, użytkowanie
14.20 Tele-Komputer
14.40 Co? Jak? I dlaczego? — Wiatr
14.50 3-2-1-kontakt: Na tropach dinozaurów
15.20 My w Kosmosie — Historia astronautyki
15.35 Laboratorium — Bałtyk czeka na pomoc
16.00 Program dnia
16.05 Tik-Tak oraz „Dennis Zawadiaka”
16.50 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.25 „Bill Cosby Show”
17.50 W kinie i na kasecie
18.15 Odolańska 10 — magazyn historyczny
18.45 Historia na śmietniku — program wojskowy
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 „Ferdynurke” — film fab. prod. polsko-angielsko-francuskiej, reż. Jerzy Skolimowski
21.50 Gra o pieniądze
22.20 Telemuzak
22.45 Wiadomości
23.05 Rozmowy z Nikodemem
23.45 Jazz Band Ball Orchestra i Lora Szafran
0.15 Zakończenie programu

Program II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Przygody Guliwera” — „Niebezpieczna podróż”
9.10 „Pokolenia”
9.35 Świat kobiet
10.00 Język włoski
10.15 Język angielski w nauce i technice
10.30 Język francuski
11.00 Na życzenie
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sposób na starość
16.55 „Przygody Guliwera” — „Niebezpieczna podróż”
17.20 Ojczyzna-Polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Aktualności
18.35 „Pokolenia”
18.55 Europuzzle
19.00 „Rock Hudson: przystojny, wysoki brunet” — film dok. prod. USA
20.00 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają
20.30 La, la, mi, do czyli porykiwania szarpidrutów
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny
22.15 Spóźnione premiery: „Strefa nocy” — dramat sens. prod. angielskiej, reż. Carol Reed
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

Środa 6.01.93

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 „Ferdynurke” — film fab. prod. polsko-angielsko-francuskiej

11.40 Dalecy a bliscy — magazyn mniejszości narodowych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Akademia — reportaż z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie
13.00 Co artyści zrobili z człowiekiem
13.20 Spotkanie z obrazem
13.30 Pożyczył czy ukradł?
13.40 P.W.S.T. — reportaż ze Szkoły Teatralnej w Warszawie
13.55 „Jak wywołać iluzję, czyli maszyny cudowności...” — reportaż z kulis Teatru Wielkiego
14.05 Konwencje teatralne: Komedia dell'arte
14.35 Sensacje XX wieku — Tajemnica Cicero
15.05 Pan Adam — obraz 8 — spotkanie z Adamem Hanuszkiewiczem
15.35 Szkoły w Europie — Negocjacje i praca
16.00 Program dnia
16.05 Sami o sobie oraz „Oddział dziecięcy”
17.00 Teleexpress
17.25 „Na wariackich papierach”
18.15 Klinika zdrowego człowieka
18.35 My i świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.20 Studio sport — Mecz piłki nożnej: Real Madryt — Osasuna oraz relacja z Turnieju Czterech Skoczni
22.00 Z życia wzięte — program publ.
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — „T” (Andrzej Trzaskowski, kompozytor, dyrygent)
22.45 Wiadomości
23.05 „Królowa Bona”
24.00 Zakończenie programu

Program II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Przygody Hucka Finna” (1) — „Huck i Tomek” — serial anim.
9.10 „Pokolenia”
9.35 Świat kobiet
10.00 Język angielski
10.30 Język niemiecki
11.00 Na życzenie — Klasztory polskie: Klaryski
11.30 Studio Sport: Wielkie Gonitwy — Puchar Hodowców
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.50 Losowanie Gier Liczbowych
16.55 „Przygody Hucka Finna”
17.20 Meandry architektury
17.40 Giełda
18.00 Aktualności
18.30 „Pokolenia”
19.00 Program rozrywkowy
20.00 „Cywilny front” — „Wielka podróż”
20.50 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Express reporterów
22.00 Studio Teatralne „Dwójki”
23.00 Film dokumentalny
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu



Mam w pamięci jedno niezatarłe wspomnienie z dzieciństwa. Miałem 8 lat kiedy z rodzicami wyemigrowaliśmy z Kuby i przyjechalismy do Stanów Zjednoczonych. Pamiętam, wszedłem kiedyś do sklepu ze słodyczami. W tym czasie na Kubie sklepy świeciły pustkami, nie było dostawnie nic i widok półek uginających się pod ciężarem samych tylko słodyczy zrobił na mnie niesamowite wrażenie - wspomina Jon Secada (ur. 4.10.63). Sukces jego piosenki „Just Another Day Without You” spowodował, że stał się

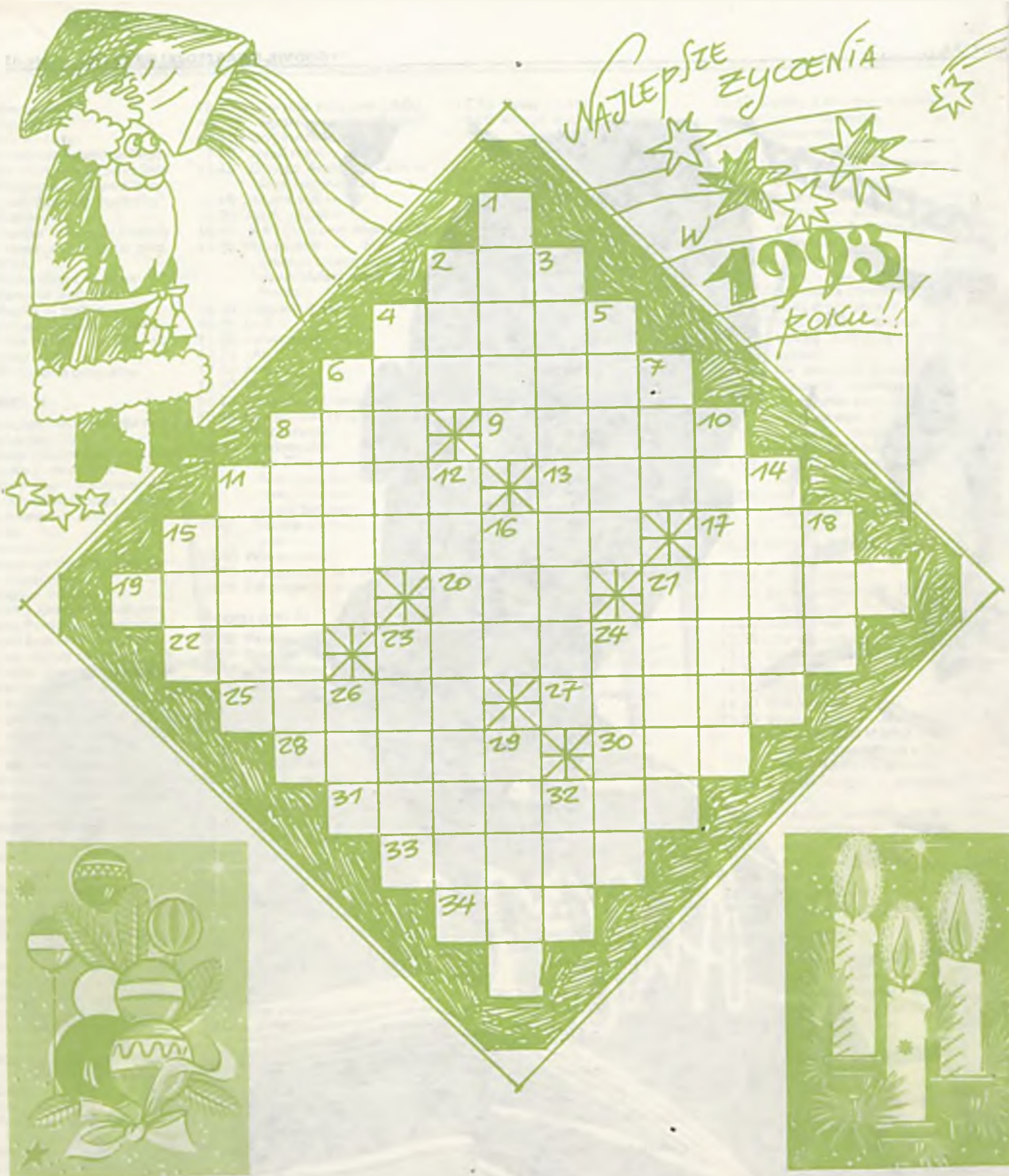
wprost z dnia na dzień gwiazdą. Już jako mały chłopak wykazywał duże zdolności muzyczne, miał dobry słuch i ciekawy głos. Nikt jednak nie przypuszczał, że w przyszłości zrobi wspaniałą karierę jako muzyk i kompozytor. Po przyjeździe do Ameryki ojciec Jona, Jose utworzył małą kafejkę. Żeby nie uszczuplać małego dochodu firmy, Jose nie zatrudniał wielu pracowników. Kelnerami w rodzinnej kawiarni byli Jon i jego matka Victoria.

Na rozwijanie swoich zaintereso-

wań muzycznych synowi państwa Secada brakowało po prostu czasu. Wbrew własnej woli „Taka” (pseudonim Jona z czasów szkolnych) zaśpiewał kilka piosenek w przedstawieniu szkolnym. Od tego czasu koledzy zaczęli go zupełnie inaczej traktować. Po ukończeniu szkoły Jon rozpoczął studia na wydziałach instrumentalnym i wokalnym Uniwersytetu w Miami. Na uczelni związał się z grupą muzykujących studentów z Ameryki Łacińskiej. To właśnie dzięki nim przed 5 laty otrzymał propozycję śpiewania w

chórkach w zespole Glorii Estefan. Piosenkarka, która podobnie jak Jon urodziła się na Kubie, szybko doceniła jego wspaniały głos i odkryła, że jest on również świetnym kompozytorem.

Występy solowe Jona przyniosły mu światową sławę. On jednak do tej pory nie może uwierzyć, że jest gwiazdą. Sukces jaki odniósł na estradzie przyniósł również istotne zmiany w życiu prywatnym. Z natury nieśmiały teraz stał się bardzo pewny siebie. Widać to szczególnie w kontaktach z pięcią odmienną.



NAJLEPSZE ŻYCZENIA

W 1993

roku!

POZIOMO: 2) pulapka na muchy, 4) pierwiastek chemiczny, 6) mała lutnia japońska o trzech strunach, 8) prawo po angielsku, 9) odlewacz wyrobów metalowych, 11) ptak nocny, 13) kauczuk wulkanizowany w połączeniu z tłuszczem zastępuje gutaparkę, 15) przyrząd w maszynach, miarownik, 17) dopływ Wisły, 19) żandarm turecki strzegący bezpieczeństwa

wa poselstw zagranicznych, 20) wieżyczka ponad szczytem budynku, 21) miasto na Pomorzu, 22) oprawca, 23) mityczni mieszkańcy Tessalii (Grecja), walczyli z centaurami, 25) u Indian zwierzę poczytywane przez jakieś pokolenie za protoplastę i opiekuna tego pokolenia, 27) powieściopisarz polski, 28) pieczywo, 30) inaczej „biegnij”, 31) nasyp fortyfikacyjny o-

slaniający ukrytego za nim człowieka, 33) dawniej miecz krótki i szeroki, 34) dopływ Warty

PIONOWO: 1) drobna moneta niemiecka, 2) powieściopisarz polski, 3) owad, 4) zamek królewski, 5) przysmaki podawane przy końcu obiadu lub posilku, 6) dobro, zbawienie — po łacinie, 7) dopływ Warty, 8) zapisodawca, 10) inaczej „kreślić”,

11) bułgarska jednostka monetarna, 12) tratwa cejlońska, 14) ssa żyjący w wilgotnych obszarach podzwrotnikowych Ameryki Płd., 15) skorupiak, 16) pierwowzór, 18) biblijny żeglarz, 21) utwór poetycki, 23) zapis testamentowy, 24) zdobniale imię męskie, 26) wierzchołek, 29) gaj, 32) tytuł członka wyższej izby w Anglii.

KRZYŻÓWKA NOWOROCZNA